Nr. 135. WTOREK 16. CZERWCA 1874. Rok 64.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

## Zaproszenie do przedpłaty.

**Przedpłata na „Gazetę Lwowską“** wynosi:

**W miejscu** za II. półrocze: 6 złr., za III. ćwierćrocze: 3 złr., miesięcznie 1 złr.

**Pocztą** za II. półrocze 8 złr., za III. ćwierćrocze 4 złr., miesięcznie 1 złr. 25 ct.

Półroczni abonenci otrzymują „*Przewodnik naukowy* i *literacki*“ dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

***Lwów, dnia 16. czerwca.***

Rozdwojenie w stronnictwie wiernokonstytucyjnem, które w ubiegłym roku w skutek śmiałego wystąpienia frakcyi młodoczeskiej na chwilę było wcale groźnem i obudzało wielkie nadzieje we wszystkich odłamach opozycyi przedlitawskiej, zatarło się zupełnie i w czasie nad wszelkie spodziewanie krótkim. Zaraz po otwarciu nowo wybranej Izby deputowanych ustaliło się przekonanie, że antagonizm pomiędzy obiema frakcyami nie dotknie wcale kwestyi konstytucyjnych i ograniczy się tylko do pewnej różnicy zdań w sprawach wyznaniowych i ekonomicznych. W toku rozpraw parlamentarnych rzeczywistość prześcignęła tę nadzieję, bo klub postępowy tak zgodnie działał z klubem lewicy, że z każdym dniem słabła podstawa jego samoistnej organizacyi. Odezwa dr. Koppa o zjeździe deputowanych wiernokonstytucyjnych w Krems stanowi jeszcze dalszy postęp na drodze tak stanowczego przekształcenia stosunków. Odezwa wprost zastrzega się przeciw podnoszeniu różnic w zapatrywaniach frakcyjnych a przebieg zjazdu pewnie nie sprzeciwi się temu życzeniu. Stronnictwo wiernokonstytucyjne samo wyznaje, że jeszcze nie zupełnie ustaliło swoje panujące stanowisko polityczne, i że jeszcze nie jedno zadanie pozostaje mu do spełnienia. W obec takiego zeznania solidarność i najściślejsza łączność frakcyi będzie hasłem powszechnem.

**Sejm węgierski** daje dowody niezmordowanej pracowitości, bo w załatwieniu spraw nie okazuje żadnego pospiechu, który w dzisiejszej porze mógłby liczyć na pewne usprawiedliwienie. Do zadań parlamentarnych, nad któremi już obecnie pracuje izba, przybędą w krótce nowe projekty kolejowe. Obrady w pełnej izbie nad nowelą wyborczą rozpoczną się daleko później aniżeli pierwotnie przypuszczano. Centralna komisya stara się pogodzić ze sobą różnorodne zdania wyrażone w referatach sekcyi ale to w żaden sposób nie zapobiegnie wznowieniu różnic w pełnej Izbie.

**Rząd pruski** bardzo energicznie wystąpił przeciw socyalistom nie objawiając wcale pobudek, które skłoniły go do zarządzenia tak ścisłych rewizyi domowych. Lassalliści przewidują jeszcze dalsze kroki nieprzyjaźne i dlatego przenoszą siedzibę ogólnego stowarzyszenia robotników niemieckich z Berlina do Bremy. Rząd musiał mieć ważne powody do takiej zmiany taktyki, bo w przeciwnym razie nie byłby niepotrzebnie wywoływał tak ożywionej agitacyi. Socyaliści wyzyskują skwapliwie wszelkie podobne zamachy na ich działalność i w roli prześladowanych ofiar jednają własnym dążnościom więcej zwolenników. I teraz także naczelnik socyalistów korzysta z zarządzeń rządowych i w gorącej odezwie zachęca swoich zwolenników do wytrwałości i dalszej walki.

Dzienniki republikańskie walczą w tej chwili z **Bonapartystami** najcięższą ale nie bardzo szczęśliwą bronią. Powtarzają bowiem równocześnie uchwałę Zgromadzenia narodowego w Bordeaux z dnia 1. marca 1871 usuwającą dynastyę napoleońską od tronu francuzkiego. Przykre to niezawodnie wspomnienie dla stronnictwa cesarskiego ale kto wie, czy nie jest więcej szkodliwem dla republikanów aniżeli dla Bonapartystów. Obalać tron i burzyć istniejący porządek rzeczy, umieli Francuzi zawsze, ale nigdy nie działali z tak wielką lekkomyślnością jak w r. 1870, czego najlepszym dowodem jest właśnie uchwała powyżej wspomniona. Zdetronizowano dynastyę i zepchnięto na nią odpowiedzialność za klęski wojenne a dwa lata później większość przekonawszy się o własnej niezdolności do prowadzenia steru, musiała spokojnie patrzeć na powrót otwartych zwolenników bonapartyzmu do różnych władz i urzędów. Dziś upłynął zaledwie trzeci rok od marcowej uchwały Zgromadzenia narodowego a rozprężenie dochodzi do rozmiarów prawdziwie hiszpańskich i powrót cesarstwa wydaje się już nawet najzagorzalszym republikanom ewentualnością wcale niewykluczoną.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

**Austrya-Węgry.** Odezwa dr. Koppa w sprawie zjazdu niemieckiego w Krems tak opiewa: Gdy przed trzema niespełna laty ciężko zagrożone były wszystkie nasze, tak ciężko okupione zdobycze, gdy niebezpieczeństwo groziło niemieckiej narodowości w Austryi a nawet naszej konstytucyi, jedynej silnej podwaliny naszych dążności, kilkaset wiernokonstytucyjnych mężów z całej niższej Austryi przybyło do St. Pölten na moje zaproszenie, ażeby zawrzeć silny związek przeciw silnemu nieprzyjacielowi i zobowiązać się do dzielnego oporu. Podobnie stało się w innych krajach koronnych i po upływie zaledwie trzech miesięcy przeciwnicy nasi w chwili, gdy przygotowywali już stanowczy cios, zostali obaleni a na ich miejsce powstało ministerstwo wiernokonstytucyjne. Ale to hasło walki dane w St. Pölten nie miało na celu jedynie chwilowego oporu wobec bezpośrednio grożącego niebezpieczeństwa, lecz wzywało także do wzmocnienia, dalszego rozwoju i urzeczywistnienia naszych ustaw zasadniczych państwa. W obec naszych nieustalonych stosunków stagnacya jest synonimem reakcyi. Uznało to także ministerstwo następujące po hr. Hohenwarcie, które według trafnego wyrażenia się ministra-prezydenta oddało nam napowrót schowaną konstytucyę. Przez zaprowadzenie bezpośrednich wyborów Rada państwa uwolnioną została od wpływu chwiejnych usposobień i zmiennych większości sejmowych. Stała się ona reprezentacyą państwa, jej członkowie wybierani są bezpośrednio przez obywateli wprawdzie jeszcze ciągle na grupy podzielonych, zostają w bezpośredniej styczności z wyborcami. Stronnictwo ma obowiązek utrzymywać tę styczność, wszelkim sposobem ją wzmacniać i jak najczęściej odświeżać a tem samem wpajać zawsze w wyborców i wybranych to przeświadczenie, że ich siła opiera się tylko na tej styczności. Zgubnem złudzeniem byłoby mniemanie, że gdy przeciwnicy nasi nie panują w Radzie państwa, konstytucya i postęp są już zabezpieczone, że współudział ludu w spełnieniu wielkich zadań ekonomicznych i cywilizacyjnych kończy się na dokonaniu wyborów do Rady państwa. Nasi przeciwnicy są niezmordowani w otwartej i skrytej walce; bądźmy i my takimi. Temi uwagami powodowane grono członków stronnictwa zaprasza przyjaciół konstytucyi i postępu tak samo jak w St. Pölten bez względu na różnicę zasad frakcyjnych na drugi niższo-austryacki zjazd, który tym razem odbędzie się w Krems.

**Niemcy.** Prasa niemiecka zajęta głównie sprawą rewizyi u socyalistów berlińskich, których papiery zabrane obfity podobno podadzą materyał do wytoczenia procesu nietylko przeciw powszechnemu niemieckiemu stowarzyszeniu robotników, lecz także przeciw przywódzcom socyalnych demokratów z Eisenach. Prezydent powyższego stowarzyszenia, Hasenclever, ogłasza w dziennikach, że siedzibę stowarzyszenia przeniósł z Berlina do Bremy — i pisze w organie swoim *Socialdemokrat:* „Środki policyjne przeciw niemieckiemu stowarzyszeniu robotników stają się z każdym dniem surowsze. Nie traćmy jednak odwagi. Niech nikt nie myśli teraz o żadnem rozdwojeniu i stawmy razem czoło wspólnemu nieprzyjacielowi. Jednomyślne działanie więcej teraz jest potrzebne niż kiedykolwiek.“

— Dnia 13. b. m. umarł w Berlinie były minister pruski handlu i skarbu von der Heydt, licząc lat 73. Zmarły powołany był w r. 1848 na ministra handlu, i długo utrzymał się w gabinecie, zamieniwszy później tekę handlu na tekę skarbu. Był nawet przez czas jakiś prezydentem ministrów. Przechodził on z łatwością z jednego gabinetu do drugiego twierdząc, że polityka nie dotyka go bezpośrednio, zadaniem bowiem jego jest powodzenie handlu i dobry stan finansów. Długi czas wytrwał Heydt w gabinecie Bismarcka, lecz ten nareszcie pozbył się go, obwiniając go zawsze o związki z Manteufflem.

**Francya.** O zajściach na dworcu kolei żelaznej St. Lazare donoszą z Paryża do *Gaz. Kol.:* „O godzinie 12. w południe 11. b. m. przybyło na dworzec St. Lazare około 150 policyantów z kilkoma *officiers de paix.* Policyanci rozstawili się w kilku punktach i nie stawiali żadnych przeszkód tym, którzy ku dworcowi z ciekawości się cisnęli. Ciekawych zgromadziło się tego dnia ogromne mnóstwo. Około pierwszej godziny zaczęli się schodzić deputowani. Republikanie Rouvier i Perin przybyli pierwsi. Podejrzane jakieś indywiduum zbliża się zaraz do nich i mówi: „Mamy tu znów tych deputowanych, którzy są sprawcami wszelkich nieporozumień.“ Rouvier zwrócił się do ajenta policyi, który stał obok owego indywiduum i powiedział mu: „Słyszysz Pan, jak znieważają deputowanych.“ Deputowany jenerał Saussier, który właśnie nadszedł, zawołał: „Organizują tu systematyczne napady na deputowanych.“ Rouvier tymczasem oglądał się za oficerem „pokoju“, przed którym chciał wnieść zażalenie na agentów policyi, dopuszczających znieważania deputowanych. W tej chwili nadszedł Gambetta w towarzystwie deputowanego Girerda, który, jak wiadomo, denuncyował Zgromadzeniu narodowemu istnienie tajnego rządu bonapartystowskiego. Dały się słyszeć okrzyki: „Niech żyje Gambetta! Niech żyje republika! Precz z cesarstwem!“ Na to policyanci wołając: *Circulez Messieurs*, zaczęli pędzić przed sobą zgromadzone tłumy wraz z deputowanymi. Kilku deputowanych reklamowało, lecz policyanci nie zważali na to, a jeden z nich zawołał: „Nadużywacie mandatu aby wyprawiać skandale“; inny znów porwał jenerała Guillemaut za kołnierz a puścił go dopiero, gdy mu tenże oświadczył, że jest jenerałem i deputowanym. Deputowany Tirard napadnięty został przez jakieś podejrzane indywiduum, które umknęło dopiero po otrzymaniu potężnego policzka. Tumult zwiększył się coraz bardziej. Ajenci policyi pędzili przed sobą deputowanych Prehat, Gent, Saussier i innych; deputowani Lefèvre, de Mahy i Perin stawiali opór, ten ostatni uderzył policyanta w twarz i został wraz z deputowanymi Lefevre i de Mahy aresztowanym, inni dwaj deputowani zostali odprowadzeni na strażnicę, zkąd ich jednak wypuszczono na wstawienie się Alberta Grevy'ego, brata byłego prezydenta Izby. Gambetta kupując bilet jazdy przy kasie był kilka razy insultowany. Po odjeździe deputowanych do Wersalu rozeszły się tłumy w spokoju. Aresztowano ośm osób.“

Do tego samego dziennika telegrafują z Paryża pod dniem 12. b. m. „Zajście na dworcu St. Lazare nie wywołały głębszego wrażenia w Paryżu; bądź co bądź są one dowodem, że dalsze utrzymanie dzisiejszego stanu rzeczy jest niemożebnem. W obec tego nabiera pewnej wagi pogłoska, którą od kilka dni kolportują w stolicy a mianowicie, że marszałek Mac-Mahon chce sam prowokować plebiscyt w sprawie uorganizowania septenatu w razie, gdyby Zgromadzenie narodowe nie chciało samo od siebie tego uczynić. Policya zarządziła wszelkie środki ostrożności. Ogromne mnóstwo policyantów konnych i pieszych, gwardziści miejscy, kirasyerzy i artylerzyści ustawieni zostali w dworcu i koło dworca St. Lazare. Jenerałowi Geslin, komendantowi placu w Paryżu, poruczono dowództwo nad tą strażą bezpieczeństwa. Pomimo że policya prócz podróżnych nie przypuszczała nikogo na dworzec, zgromadziły się tam dziś 12. b. m. ogromne tłumy publiczności. Gdy Gambetta nadjechał, zaczęto krzyczeć: „Niech żyje Gambetta!“ Na to odpowiedzieli Bonapartyści: „Precz z republiką!“ Policya uwięziła wiele osób a między innemi brata deputowanego Adama. Odejście pociągu położyło kres tym zajściom. Zamknięto wiele kawiarń, przyczem aresztowano kilkanaście osób.“

— Z ciekawego sprawozdania *Figara* o zajściu na dworcu St. Lazare w Paryżu, wyjmujemy następujące szczegóły:

„Tym nieustraszonym Bonapartystą, który cały dworzec w ruch wprawił, jest p. Casanova, były kapitan gwardyi cesarskiej, świadek księcia Piotra Bonapartego w znanym jego procesie a w ostatnich czasach szef poczty gołębiej dziennika *La Liberté.*

O dwa kroki dalej, odbywała się inna, nader komiczna scena.

Deputowani republikańscy, Edmond Adam i Brisson, nacierali w sposób gwałtowny na dwóch biednych *sergeants de ville* za to, że w czas nie pospieszyli na pomoc Gambecie.

„Znam ja was, krzyczał Adam, byłem bowiem prefektem policyi. Wy wszyscy jesteście Bonapartystami!“

Brisson zaś wrzeszczał jak opętany: „Zapiszę ja sobie wasze numera, ten tu Nr. 116, z ósmej brygady...

„Ah tak! — odpowiedział *sergeant de ville* przychodząc do siebie — czy myślicie, że jesteśmy zakładnikami?“

Widzieliśmy, jak ten sierżant, chłop ogromny z brodą, herkuliczną ręką porwał za kołnierz chudego jak szczypę Brissona i zaniósł go do strażnicy.

Publiczność wybuchnęła głośnym śmiechem.

Od tej chwili aż do odejścia pociągu panował na dworcu zamęt nie do opisania. Wszędzie awantury, wyzwania, obelgi, pogróżki, — a przecież byli to deputowani, autorowie, publicyści, ludzie wpływowi, którzy mimo to dawali tak smutne widowisko.....

Oto wpada mały, czarny człowieczek, z ostremi rysami twarzy, chwyta Gambettę za rękę i krzyczy: „Jestem Korsykanin, jestem republikanin, nazywam się Grimaldi, pozwól mi pan załatwić tę sprawę z bonapartystami:“

Nieco dalej stoi redaktor dziennika konserwatywnego i słucha spokojnie całej litanii obelżywych wyrazów. Od kogóż to? Od swego najlepszego przyjaciela, który jednak jest republikaninem i w żaden sposób powstrzymać się nie może.

Tam znów kłótnia między deputowanym Ordinaire, a jakimś jegomością z wstążeczką legii honorowej, który głośno oświadcza, że jest bonapartystą. Ordinaire blady jak ściana, dzwoniący zębami przychodzi do przekonania, że nie warto tak stać na jednem miejscu i cofa się do pociągu.

Na szczęście słyszymy świst lokomotywy. W jednej chwili deputowani i dziennikarze wpadają do sali — omal, że nas wszystkich pociąg nie zostawił na dworcu...

— *L'Ordre* pisze o przesłuchaniu hr. de St. Croix, który aresztowany został za obicie Gambetty.

„Pańskie nazwisko?“ pyta komisarz policyi.

„Renouard de St. Croix, liczę lat 34, byłem podporucznikiem w 2 batalionie żuawów gwardyi cesarskiej, później szefem batalionu gwardyi ruchomej w armii loarskiej. Obecnie bez zajęcia — jestem jednym z tych *nędzników*, którzy... ...

„Czy to pan uderzyłeś p. Gambettę?“

„Tak jest, to ja obiłem go, i gotów jestem obić go jeszcze, jeżeli mi poda sposobność. ....

„A to dlaczego?“

„Ponieważ uważam za obowiązek wszystkich Francuzów, bić w twarz człowieka, który podczas najazdu Prusaków zrobił rewolucyę.

......Podczas gdy komisarz policyi spisywał te odpowiedzi, pp. Gambetta i hr. Sainte Croix patrzyli sobie *dans le blanc des yeux*, jak to mówią.

„Lecz w jakim celu biłeś pan Gambettę?“

„Chciałem go zmusić do żądania satysfakcyi — za co? on sam wie najlepiej.“

Pan de Sainte Croix skazany został na sześciomiesięczne więzienie, 200 franków kary i zwrot kosztów procesu.

— Przebieg posiedzenia Izby wersalskiej z 12. b. m. był następujący: Zaraz po otwarciu posiedzenia, wstąpił deputowany Fresneau *(z umiarkowanej prawicy)* na trybunę, a trzymając dziennik *Gaulois* w ręku oświadczył, iż ma zamiar interpelować rząd w sprawie odezwy tego dziennika do straży bezpieczeństwa publicznego. Bonapartyści widocznie niezadowoleni z tego, że członek umiarkowanej prawicy chce przeciw nim wystąpić, poczęli wołać: „Porządek dzienny!“ Prezydent Izby Buffet oświadcza, iż nie może bez zezwolenia Izby przystać na zmianę porządku dziennego. Fresnau odpowiada prezydentowi, lecz bonapartyści wszczęli taki hałas, iż nie można było dosłyszeć słów Fresnau. Następnie przystąpiła Izba do dalszych obrad nad projektem ustawy gminnej. W Izbie panowało ogromne wzburzenie. Deputowani rozmawiali o zajściach na dworcu kolei żelaznej St Lazare, mówiono, iż ajenci policyi idą ręka w rękę z bonapartystami, czego najlepszym dowodem wyrażenie jednego z tych agentów: „Teraz przyszła kolej na nas; teraz my jesteśmy panami położenia.“ Podczas obrad nad projektem ustawy gminnej rozprawiały prezydya różnych stronnictw Izby nad wnioskiem, domagającym się potwierdzenia uchwały, którą Zgromadzenie narodowe powzięło w Bordeaux, i na mocy której rodzina Bonapartych złożoną została z tronu francuzkiego. Prezydya trzech grup lewicy uchwaliły również podczas obrad w Izbie następujący wniosek: „Mamy zamiar wystosować do gabinetu interpelacyę w sprawie postawy stronnictwa, które nie uznając uchwały Zgromadzenia narodowego, stara się działać wbrew tej uchwały. Prezydent Buffet uwiadamia Izbę o godz. $5^1/_2$ o tej interpelacyi. Minister spraw wewnętrznych Fourtou oświadcza, iż gotów jest dać zaraz odpowiedź, po czem wszczyna się bardzo namiętna dyskussya, która, jak wiadomo, zakończyła się prostym przejściem do porządku dziennego nad interpelacyą

— Organ Thiersa *Bien public* pisze o ostatnich zajściach w Paryżu i w Wersalu: „Utrzymujemy stanowczo, że mamy do czynienia z dobrze obmyślanym i aż do najdrobniejszych szczegółów przeprowadzonym systemem prowokacyi; jednem słowem, nadchodzi powtórzenie zamachu stanu z 2. grudnia. Role rozdano już, główni aktorowie występują już na widowni, policya zaś w swym zamięszaniu więzi tych, których strzedz powinna. Tu zdaje się, że deputowany bonapartystów prowadzi całą akcyę, tam znów udziela były sekretarz Pietriego tajne rozkazy sile zbrojnej i ajentom bezpieczeństwa publicznego.“

---

**Serbia.** *Nord* bruxelski, otrzymujący półurzędowe informacye z Petersburga, zaprzecza stanowczo pogłoskom o zawarciu przymierza między Serbią a Rumunią. *Nord* nadmienia, że jeżeli między temi dwoma państwami przyszło w ogóle do jakiego układu, nic on nie zawiera takiego, coby zagrażać mogło pokojowi europejskiemu. Wprawdzie nie da się zaprzeczyć, że ks. Milan niezadowolony opuścił Konstantynopol, i mimowoli nasuwa się podejrzenie, że chętnie byłby przystał na propozycye czynione w Bukareszcie. Lecz z drugiej strony mężowie stanu tak serbscy jak rumuńscy zbyt wiele mają rozwagi, aby przypuszczać, że uda im się kwestyę tak ważną jak wschodnia, podnieść a cóż dopiero rozstrzygnąć. Stosunki wreszcie, mówi *Nord*, między Belgradem a Stambułem przyjaźniejsze są teraz niż dawniej, a wiadomość o usunięciu z urzędu Ali-Riza-Beja z zadowoleniem przyjętą została przez rząd serbski“. Natomiast *Vidovdan* pisze w tonie półurzędowym:

„Książe Milan zaczął na całej linii polityki serbskiej wprowadzać w życie zapatrywania nieodżałowanego księcia Michała. Tak ku Wschodowi jak i ku Zachodowi rozwinął nasz książe tę tylko chorągiew, którą nam wielki jego stryj jako najlepszą zalecił i którą wszyscy Serbowie czcić przywykli. W dążeniach polityki serbskiej mają odtąd znowu krystalizować się interesa Wschodu, interesa wszystkich ludów chrześcijańskich na półwyspie bałkańskim, a to w sposób, zakreślony tak znakomicie przez Obrenowicza III“. Artykuł ten, jeżeli istotnie jest inspirowany, nie świadczy zbyt pochlebnie o sławionej przez *Norda* „rozwadze“ serbskich mężów stanu.

---

**Hiszpania.** Korespondent z Bayonny pisze pod dniem 10. czerwca do wiedeńskiego *Vaterland*: Marszałek Concha ciągle jeszcze stoi w Logrono; jest on niezdrów, chociaż i bez tego nie byłby w stanie rozpocząć większych operacyj, ponieważ Dorregaray wyprowadził przeciw niemu w pole 25 batalionów i 12 dział, które ustawione są między Estellą a doliną Arga. Część armii Conchy pod dowództwem Echagua rozłożyła się na granicy Aragonii od Tafalli aż do Pampeluny. Ze strony Karlistów stoi tam Lizarraga.

W ostatnich dniach wysłali Serraniści znowu kilka depesz zwycięzkich. Głoszą mianowicie, że pobili armię Don Alfonsa w Maezstrązgo pod Gandesa, co czystym jest wymysłem. Właśnie dziś otrzymałem list z tamtąd. Don Alfonso wkroczył do Gandesy, witany z radością przez ludność; z nim razem oddział Vallesa liczący 300 ludzi. O republikanach nigdzie ani słychu.

Również nieprawdziwemi są doniesienia o buncie wojsk królewskich w Guipuzcoi. Wedle *Cuartel Real* wojska Don Alfonsa w Walencyi liczą 22.000 ludzi i podzielone są na 25 batalionów. Armia w Katalonii liczy batalionów 22, w Aragonii 6, w Cuenca 2, w Asturyi 2, w Kantabryi 2, w Gallicyi 1, w Kastylii 6, w Nawarze 11, w Biskai 9, w Guipuzcoi 8, w Alawie 6, a nadto batalion gwardyi. Cała konnica zaś liczy dopiero 3000 ludzi.“

*Koln. Ztg.* podając te cyfry, pisze od siebie: Zdaje się, że w zestawieniu powyższych szczegółowych wykazów armii karlistowskiej jest dużo przesady. Sprawozdania te ułożono bowiem dla zagranicy, której chciano zaimponować. Niedawno donoszono z Tolozy, że w szeregach armii Don Carlosa wybuchły rozruchy; obecnie zaś donoszą z Biskaji, że tamtejsze oddziały powstańców również się zrewoltowały i że Don Carlos wydał rozkaz rozstrzelać przywódzców tego buntu.

— Z Logrono donoszą do *Gaz. Kol.* pod d. 6. b. m. „Jenerał Concha wyrusza, lecz dokąd, nikomu nie wiadomo. Faktem jest tylko, że jedna dywizya jego wojsk odesła dziś do Tafalla. Tam stoi jenerał Tassara ze swoją jazdą, któremu polecono strzedz przed napadem Karlistów miejscowości nawarskich, położonych między ujściem rzeki Ebro a górami. Z Tafalli prowadzi droga wojskowa na Puenta la Reina do Estelli. Operacye te są nowym dowodem, że Estella będzie znów celem operacyi wojsk republikańskich, i że w okolicach tej miejscowości zajdą znów rozstrzygające bitwy między wojskami republikańskiemi a karlistowskiemi. Na teraz jest zamiarem komenderującego jenerała nie dopuszczać do krwi rozlewu; świadczy to w prawdzie o bardzo humanitarnem usposobieniu Conchy, wątpić jednak należy, czy humanitarność doprowadzi do zamierzonego celu. Zresztą okazuje się co raz jaśniej, że Concha zamierza wykonać wielkie plany fortyfikacyjne; za tem przemawia obwarowanie Mirandy nad Ebrem i Vittoryi. Jasną jest rzeczą, że do przeprowadzenia tak wielkich operacyj wojskowych będzie Concha potrzebował znacznych sił zbrojnych; tymczasem rząd madrycki znajdując się w niezmiernie trudnem położeniu finansowem, nie będzie w stanie dostarczyć mu potrzebnej liczby żołnierzy.

— W ostatnich dniach prowadził rząd madrycki ciekawe rokowania z reprezentantami hiszpańskiego handlu i przemysłu. Tutejsi i zagraniczni kapitaliści, interesowani w hiszpańskich kolejach żelaznych powzięli zamiar nakłonić obie strony wojujące do uznania neutralności kolei żelaznych. Rząd madrycki był skłonnym uczynić zadość tym żądaniom lecz sprawa ta rozbiła się o wzgląd, że Karliści nie są uznaną stroną wojującą, że więc rząd madrycki nie będzie mógł przystąpić do warunków, które by Karliści w tej sprawie postawili.

# KRONIKA.

= **Niebezpieczne zajście,** które mogło stać się powodem groźnych bardzo zaburzeń, wywołali czterej izraelici w kościele w Zbarażu. Podczas nabożeństwa odpustowego w dniu 13. b. m. (św. Antoniego) wśliznęli się do kościoła przepełnionego tłumem pobożnych czterej żydzi, ubrani w czapki szabasowe, i szukali tam swego dawniejszego współwyznawcy, Abrahama Weinsafta, który przyjął był chrzest. Znalazłszy neofitę, żydzi chcieli go przemocą wziąć z sobą, co wywołało tak niesłychane wzburzenie w kościele, że nabożeństwo na chwilę przerwane być musiało. Lud rzucił się na zuchwalców, którzy wyprowadzeni z kościoła, i obsypani gradem pocisków i razów, byliby niezawodnie padli ofiarą ludu obrażonego w swem religijnem uczuciu, gdyby nie szybka i energiczna interwencya c. k. żandarmeryi i policyi miejskiej, która z najwyższą tylko trudnością zdołała uratować żydów z rąk roznamiętnionego tłumu. Gdy się zważy, że na odpuście tym znajdowało się około 6000 włościan z okolic Zbaraża, można sobie wyobrazić, jak okropne zajścia mogła wywołać ta zuchwała i fanatyczna sprawka czterech zapamiętałych śmiałków. Neofitę Abrahama Weinsafta pod strażą wyprowadzono z miasta, sprawców zaś tego zaburzenia uwięziono.

(λ) **Pomnik hetm. Jabłonowskiego.** W r. 1872 podczas pobytu J. E. dr. Ziemiałkowskiego, ówczesnego prezydenta m. Lwowa w Jaworznie, powstała myśl wystawienia okazałego pomnika dla Stanisława Jabłonowskiego, Herbu Prus III., kasztelana Krakowskiego, W. Hetmana Koronnego, zwycięzkiego obrońcy m. Lwowa od Turków i Tatarów, urodzonego w r. 1634 a zmarłego we Lwowie w r. 1702, który już dziś posiada skromny pomnik na t. z. wałach hetmańskich w pobliżu placu Gołuchowskiego. Myśl tę poruszył Stanisław hr. Jabłonowski potomek po mieczu słynnego Hetmana, właściciel dóbr, mieszkający obecnie w Krakowie. Zaproponował on ówczesnemu prezydentowi m Lwowa dowolny wybór jednej z jego realności w Krakowie, która byłaby wstanie pokryć chociażby najbardziej wygórowane koszta pomnika. J. E dr. Ziemiałkowski zakomunikował tę propozycyę ówczesnej lwowskiej Radzie miejskiej, która do rokowań w tej mierze wybrała z swego grona komissyę, w skład której wszedł dr. Sermak jako referent i prawny zastępca, a p. Hochberger, dyrek. m. urzędu budowniczego, został delegowany do ocenienia strony estetycznej w razie, gdyby rokowania zostały uwieńczone skutkiem pomyślnym i pomnik miał być stawiany. Od tego czasu upłyną wkrótce dwa lata; w ciągu tego czasu, raz tylko i to na początku r. 1873 odbyła się w Krakowie konferencya pomiędzy dr. Sermakiem a p. Polańskim, zastępcą hr. St. Jabłonowskiego i ta nie doprowadziła do żadnych pozytywnych rezultatów. Rozliczne zajęcia publiczne w roku zeszłym, jak n. p. uzupełniające wybory do Rady miejskiej, wybory prezydentów, następnie wybory do Rady państwa, w końcu nowe wybory do Rady miejskiej, były niewątpliwie przyczyną, iż sprawa tak korzystna dla miasta naszego nie mogła dotychczas wejść na właściwe tory. Mamy nadzieję, że dzisiejszy prezydent m Lwowa zajmie się obecnie tą sprawą zainaugurowaną przez swego szanownego poprzednika.

— **Pani Helena Modrzejewska,** artystka teatrów warszawskich od niedzieli bawi w naszem mieście i rozpocznie jutro, w środę, szereg występów gościnnych na scenie naszej rolą Adryenny Lecouvreur, w dramacie pod tym tytułem. W piątek wystąpi pani M w komedyi *Czarne diabły*, zaś w poniedziałek w tragedyi Szekspira *Romeo i Julia*.

(λ) **Sprzedaż gruntów.** Właściciele gruntu obszernego przy ulicach Kościuszki, Majera, Słowackiego i Mickiewicza, na którym stoją dotychczas tak zwane łazienki Dyanny i pałacyk niegdyś Hechta, mieszczący w sobie salę gimnastyczną *Sokoła*, celem rozwiązania wspólności posiadania tych realności, wystawiają je na publiczną licytacyę, która odbędzie się w tych czasach. Zapisujemy tę wiadomość, bo może ona być pożądaną dla instytucyj zajmujących się zakupnem większych obszarów gruntów, tudzież dla instytucyj poszukujących obszernego gruntu pod budowę gmachu; mamy tu na myśli np. Wydział krajowy, który — jak wiadomo — starał się o uzyskanie zezwolenia od Sejmu, na wybudowanie gmachu dla siebie, w którym mieściłaby się także sala sejmowa, i traktował już o nabycie ogrodu od zakładu Ossolińskich. Kto wie, czy to miejsce nie byłoby najodpowiedniejszem na wzniesienie gmachu dla Wydziału krajowego i sali sejmowej, nie wspominając już, ileby na okazalej w tem miejscu budowie zyskały miasto i ogród miejski, otoczony wieńcem pięknych budynków.

(λ) **Nowe budowle.** Grunt na rogu ulicy Krasickich i Kazimierza nabył w tych dniach od p. Epsteina p. Rappaport i zamierza jeszcze w tym roku rozpocząć budowę ozdobnej kamienicy. Wypracowaniem planów zajęty jest właśnie architekt p. Engel.

* **Ogień kominowy.** Wczoraj przed godziną 8. wieczór wybuchł ogień w kominie kamienicy hr. Baworowskiego przy ulicy Czarneckiego. Wezwana miejska straż ogniowa natychmiast stłumiła ogień, który powstać miał z niedbałego czyszczenia komina.

* **Przytrzymanie złodzieja.** Tej nocy przychwycono latarnika Jędrzeja Andruszka, w chwili, gdy zakradł się do składu naczyń kuchennych Maryi Steger ze Szląska na placu Halickim i ukraść chciał kilka garnków.

* **Znaczną kradzież** pienięzną popełniono w nocy z soboty na niedzielę u p. Czesława Kozubowskiego, właściciela dóbr Sulistrowy w powiecie Krośnieńskim. Mianowicie skradziono: jedną obligacyę na 1000 zł., opiewającą na imię Jana Stromengera, dziewięć listów zastawnych galicyjsk. towarzystwa kredytowego Ser. III. po 1000 zł. nr. 6890, 6891, 6893 do 6897, 8907 i 8908, trzy sztuki po 500 zł. Ser. IV. nr. 674, 1444, 1737, i trzy sztuki po 100 zł. nr. 3266, 3267 i 3612.

(*B*) **Nadwórna**, 13. Czerwca. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). Okropny pożar, o którym już telegraficzne podaliście szczegóły, wybuchł prawdopodobnie wskutek nieostrożności, a przy braku wszelkich środków do gaszenia ogarnął w jednej niemal chwili całe śródmieście. Zaraz po wybuchu pożaru starosta tutejszy zawezwał telegraficznie miasta Stanisławów, Bohorodczany i Kołomyję o pomoc. Jakoż tylko straży ogniowej Stanisławowskiej zawdzięczać należy, że całe miasto nie zostało obrócone w perzynę. Około 2. godziny po południu przybyła ona do Nadwórnej i z nadzwyczajną energią i poświęceniem rzuciła się do ratunku. Około 7. wieczorem nadjechała także straż ogniowa z Kołomyji. Gdyby nie ta pomoc obca, ludność miejscowa byłaby nigdy nie zdołała stłumić pożaru. Podczas gdy dotknięci najbardziej nieszczęściem tem żydzi stracili wszelką otuchę i oddali się zupełnie rozpaczy, ludność chrześcijańska, której zresztą nie wiele było w mieście, nie myślała nawet o pomocy, a tu i owdzie słyszeć było można obojętne słowa: *Ta to żydiwskie!* Graniczna gmina Pniów, do której wysiano żandarma po ludzi i rekwizyta, nietylko że odmówiła wręcz pomocy, ale nadto z zuchwalstwem odprawiła żandarma Zastępca starosty, p. hr. Łoś, użył natychmiast surowych środków przeciw krnąbrnej i nieludzkiej gminie, a wójt Pniowski skazany został na areszt 14-dniowy. Nieszczęście chciało, że przy wybuchu pożaru jeden tylko był żandarm w Nadwórnej, dopiero po południu powróciła reszta żandarmów z patrolu, i przybył posterunek z Delatyna. Żandarmi rozwinęli bardzo gorliwą i chwalebną czynność, przyczyniając się dzielnie do ratunku. Obie straże ogniowe, stanisławowska i kołomyjska, pozostały aż do południa drugiego dnia, tłumiąc resztki pożaru, który z łatwością mógł na nowo wybuchnąć. Dom, w którym starostwo było pomieszczone, tak szybko ogarnęły płomienie, że nawet aktów wszystkich uratować nie było podobna. Płomienie wdarły się z dachu przez okna do pierwszego piętra, sufit runął. Tylko w prawem skrzydle starostwa udało się uratować wszystkie papiery, co głównie zawdzięczyć należy sekretarzowi Wierzbowskiemu. Kontrolor urzędu podatkowego p. Hiolski, wspólnie z dwoma woźnymi uratowali kasę i ważniejsze dokumenta, o czem już mieliście telegraficzną wiadomość. Zaraz na drugi dzień po pożarze zajęto się złożeniem komitetu pomocy i pierwszem staraniem około nieszczęśliwych pogorzelców. Zastępca starosty p. hr. Łoś, mimo wątłego zdrowia, rozwinął czynność i energię niepospolitą, nie szczędząc najuciążliwszych trudów. Dopiero pod wieczór dnia następnego po pożarze obliczono straty Spłonęło 153 domów, w których mieszkało 246 rodzin; jeden izraelita postradał życie. Szkoda przenosi 200.000 zł. Pogorzelcy są prawie wszyscy izraelici. Chwilowe zapomogi (rządową w ilości 500 zł., krajową w ilości 300 zł.) rozdawał p. starosta w obec komitetu osobiście najuboższym i najnieszczęśliwszym. Z Bohorodczan i Delatyna nadesłano żywność; gmina izraelicka Stanisławowska przysłała 654 bochenków chleba dla pogorzelców bez różnicy wyznania. Niestety pomoc ta nie wystarcza na uśmierzenie nędzy i nieszczęścia, i musiano się udać do Namiestnictwa i do Wydziału krajowego z prośbą o dalsze zasiłki.

*** **Zwłoki nieznajomego mężczyzny** wyrzuciła Wisła dnia 30. maja pod Płaszowem, w starostwie Wielickiem. Przy oględzinach lekarskich nie znaleziono na ciele utopionego żadnych śladów doznanego gwałtu. Prawdopodobnie z dalszych stron zaniesiony został przez wezbrane wody Wisły w okolicę Płaszowa. Nieboszczyk liczyć mógł lat przeszło 50 i był wzrostu średniego; włosy, twarz i oczy z powodu nadpsucia się trupa nie dały się opisać. Na zwłokach znajdowała się tylko czarna chustka na szyi, pasek skórzany na biodrach. i buty na nogach.

— **Grad** spadł dnia 10. b. m. z wieczora w niektórych okolicach Karyntyi w takiej obfitości, że pokrywał ziemię warstwą dwie stopy grubą. Czego przedtem nie zabrała powódź, zmarniało w tej klęsce.

— **Olbrzymiego sępa** ubił w tych dniach pewien strzelec tyrolski, właśnie w chwili gdy ptak ten wspólnie z pięciu towarzyszami sprawiał sobie ucztę z uniesionej owcy. Skrzydlaty olbrzym ten (*vultur fulvus*) mierzy $8^1/_2$ stopy w rozpiętości skrzydeł i rzadkim jest w Niemczech, gdyż żyje głównie w Afryce.

— **Dla miłośników kwiatów.** Gazeta Jenajska zaleca taki sposób utrzymywania jak najdłużej w świeżości bukietów: Należy przedewszystkiem unikać zbytniego przepełnienia szklanki kwiatami, ażeby łodyżki tychże nie były ściśnięte; codziennie zrana zmieniać

wodę i jak skoro pokaże się jaki uwiędły listek ucinać go natychmiast z całym trzonkiem. Dalej należy z każdem odmienieniem wody rzucić do szklanki szczyptę saletry. Przy takiem pielęgnowaniu dadzą się kwiaty utrzymać w zupełnej świeżości przez czternaście dni i dłużej.

— **Niepospolitym wynalazcą** mieni się niejaki p. Keely w Filadelfii. Ogłasza, iż wynalazł gaz, który sporządza bez użycia ciepła, elektryczności, galwanizmu, i w ogóle bez jakichkolwiek chemikaliów, a który wywiera nacisk 10 do 20 tysięcy funtów na cal kwadratowy. odpowiadający naciskowi 800 do 1600 atmosfer lub sile wybuchowej działa, w chwili zapalenia się w jego wnętrzu naboju. Gdyby wynalazek p. Keely dał się zastosować w mechanice, to zdaniem dzienników amerykańskich, moglibyśmy z łatwością podejmować wycieczki na księżyc, pędzeni tym gazem.

— **W międzynarodowym kongresie geograficznym**, który za inicyatywą rządu francuskiego odbędzie się na przyszłą wielkanoc w Paryżu, wezmą ze strony Austryi, jak urzędownie zawiadomiono już komitet kongresu, p. p. jenerał Dobner Dobenau, dyrektor wojskowego instytutu geograficznego w Wiedniu; admirał Wüllerstorf-Urbair, znany z naukowej wyprawy na około świata na pokładzie *Nowary*, dalej br. Secsen, Franciszek Pulszky, I. Hunfalvy, prezydent peszteńskiego Towarzystwo geograficznego i Hermann Vambery, znany z podróży w środkowej Azyi.

— **Naśladowcom** najczęściej się nie wiedzie. Żywym tego dowodem jest pewien student peszteński, który przekonać chciał kolegów, że tak dobrze połykać potrafi rozpalone kawałki żelaza jak chińczyk Acz-czi, popisujący się właśnie podobną sztuczką w Peszcie. Rozpaliwszy żelazo nasz nieszczęsny naśladowca zaledwie przystąpił do eksperymentu i sięgnął pożar ręką, tak się popiekł, że prawdopodobnie już tą ręką nie władnie.

— **Grobowiec księcia longobardzkiego** z r. 611, Gisulfa, brata króla Albuina, odkryto niedawno przypadkowo podczas kopania w miejscowości Cividale pod Gorycyą. Pod warstwą ziemi natrafiono na płytę kamienną, za podniesieniem której ukazały się szczątki ludzkie w zbroi. Od razu poznano, że muszą to być zwłoki niepospolitego jakiegoś wojownika, jakoż odkryto na płycie napis *Gisul.* Książe Gisulf rządził wschodnią marchią longobardzkiego państwa, Frianlem, i w r. 611 zginął w bitwie z Aworami, którzy wtargnęli byli w jego dzierżawy.

— **Rzymskie Colosseum.** Roboty około odkopania całego Colosseum, tego najwspanialszego zabytku starożytnego budownictwa rzymskiego, w ostatnich czasach prowadzone z nadwyczajną energią, wydobyły na jaw wiele bardzo ciekawych szczegółów. Wszystko, co dotychczas napisano o tym gmachu, rozliczne hypotezy archeologów, które uważano za niewzruszone, obaliły odkrycia ostatnich dni. Przedewszystkiem sprawdzono, jak głęboko położonym był poziom olbrzymiej areny, i okazało się, że o sześć sążni głębiej niż przypuszczali archeologowie. W tej to głębi natrafiono na starorzymski bruk, bardzo pięknej roboty, tak, iż wątpliwości już nie ulega, że tworzył on właśnie poziom Colosseum. Z tego powodu oczywiście kształty gmachu całego musiały być nieróWnie gigantyczniejsze niż przypuszczano dotychczas. Odkopano też rozległe chodniki podziemne wiodące z areny daleko za obręb gmachu, po bokach których są klatki, przeznaczone widocznie dla dzikich zwierząt Rzeźb cenniejszych nie zdarzyło się wykopać dotychczas; znaleziono jedynie parę ułamków dobrze wprawdzie dochowanych ale roboty surowej i bez smaku. Natomiast wykopano wiele kości ludzkich, po części już w stanie skamieniałym. Jest nadzieja, że w przeciągu roku cały gmach będzie odkopany i że o wiele jeszcze bardzo cennych zabytków potrąci łopata robotników. Że tak mało znaleziono rzeźb łatwo zrozumieć jeśli się zważy, że już w dawniejszych czasach legła w gruzach większa część posągów i t. p. które niegdyś zdobiły Colosseum, i że całe dzielnice dzisiejszego Rzymu, jak n. p. Campo Veccino powstały z materyału dobytego z gruzów Colosseum.

— **Dzwon cesarski w Kolonii,** odlany z dział zdobytych na Francuzach w ostatniej wojnie, jak o tem już donosiliśmy kilkakrotnie, gdyż odlew parę razy nie udawał się i musiał być uzupełniany, ostatecznie odrzucony został przez komisyę odbiorczą. Wszyscy członkowie tejże jednomyślnie orzekli, że odlew nie udał się zupełnie. Z zewnątrz olbrzymi ten dzwon wygląda dość gładko i ozdobnie, cóż kiedy ton ma fałszywy — nie dźwięczy wcale echem zwycięskiem.

— **W piękną wieżę frankfurcką** dnia 10 b. m. z południa ugodził piorun i zdruzgotał zatkniętą na jej szczycie starą chorągiewkę miejską, z którą łączyły się różne wspomnienia historyczne. W gmachu dolnym potłukł okna, obrazy i zwierciadła, z ludzi jednak nikogo nie uszkodził.

— **Wiedeń z przedmieściami** liczył podług spisu ludności z roku 1869 ogółem 35.160 wyrobników; 23.898 krawców; 22 309 szewców; 19.002 kupczyków; 16.896 stolarzy; 16.437 szynkarzy; 11.165 slusarzy; 13.478 murarzy i budowniczych; 9.985 sukienników i robotników przędzalń; 9.743 tkaczy; 9.247 tokarzy; 6.121 rzeźników; 5.522 piekarzy; 4.031 introligatorów; 4.024 mleczarzy; 3.977 robotników w fabrykach wyrobów jedwabnych i t d. Służących żeńskich liczono 66.986, męskich 9.715. Liczba właścicieli domów i rentierów, t. j. kapitalistów stolicy wynosiła w środkowem mieście 15.410, na przedmieściach 3.652.

— **Rekin** olbrzymich rozmiarów uwijał się przez dłuższy czas na wodach fiumańskich, w pobliżu Kraljewic, nabawiając przestrachem kąpiących się w morzu. Raz nawet potwór uwikłał się był w sieć rybacką, ale ją przerwał i umknął. Dopiero w ostatnich dniach rybacy nadbrzeżni mieli ubić tego niebezpiecznego a rzadkiego na tych wodach gościa.

— **Szczęśliwym ojcem** jest mr. Hepner w Reading, w Pensylwanii. Londyński *Times* opowiada o nim że lubo nie skończył jeszcze szóstego krzyżyka, miał 41 dzieci. Hepner w r. 1840 ożenił się pierwszy raz z Niemką, która w ciągu ośmiu lat małżeńskiego pożycia powiła mu 17. dzieci, dwa razy po dwoje, zaś cztery razy po troje bliźniąt. Druga żona Hepnera, także Niemka, w dziewięciu latach obdarzyła go piętnaściorgiem dzieci, a w tej liczbie znajdowało się pięć par bliźniąt Z dzieci tej żony jednak żyje obecnie tylko dwoje. W roku 1858 przeniósł się Hepner do Ameryki i poślubił owdowiawszy po raz drugi Amerykankę, z którą miał dziewięcioro dzieci. Z dzieci tych troje tylko pozostało przy życiu.

— **Dowcipny murzyn.** Dzienniki amerykańskie opowiadają następujący epizod z izby rozpraw ostatecznych w pewnem mieście murzyńskiem: Jeden z owych adwokatów, którzy lubią impertynenckiemi częstokroć pytaniami ubocznemi dręczyć i plątać w zeznaniach świadków strony przeciwnej, miał właśnie rzecz z murzynem, nazwiskiem Georg Clark. Zacierając ręce pyta adwokat świadka z uszczypliwym uśmiechem: „Pan podobno jesteś grajkiem murzyńskim, czy tak?“ — „Jestem nim, w rzeczy samej“ — „Jakże pan raczysz sądzić, nie jest to trochę podejrzane rzemiosło?“ — „Być może! W każdym razie jednak jest ono przyzwoitsze niż rzemiosło mego nieboszczyka ojca, tak iż doprawdy powinienem się czuć dumnym że nie poszedłem jego śladem.“ — „A jakież, jeśli spytać wolno, było zajęcie pańskiego ojca?“ — „Niestety! był on adwokatem“ — zakończył Clark z ciężkiem westchnieniem, któremu towarzyszyła tak przebiegle skruszona mina, że wszyscy obecni, nie wyłączając sędziów, parsknęli głośnym śmiechem. Rozumie się, że tylko adwokat nie podzielił ogólnej wesołości i że w rozprawie tej nie dręczył już świadków pytaniami.

— **Dla pań** zajmującą będzie wiadomość, że podług doniesień z Tripolis, na tegoroczny jarmark majowy w tem mieście zwieziono taką ogromną ilość piór strusich na sprzedaż, że w przeciągu 12 dni kupcy europejscy i amerykańscy zakupili 200.000 sztuk najpiękniejszych piór takich.

## NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

— **Nowy konkurs dramatyczny.** Zeszłej Soboty zebrała się w Krakowie komisya konkursowa krakowska dla oznaczenia warunków konkursu. W skład tegorocznej komisyi wchodzą pp. Bartels Artur, Estreicher Karol, Kłobukowski Antoni, Koźmian Stanisław, Lisicki Henryk, Ładnowski Bolesław, Pawlikowski Mieczysław, hr. Artur Potocki, Siemiński Łucyan, Sokołowski Maryan, Szukiewicz Aleksander, hr. Tarnowski Stanisław. Wyborem członków komisyi kierowała przewodnia myśl, aby żadnego znanego autora dramatycznego, lub też takiego autora, o którym można mniemać, że coś napisze dla sceny niepowoływać do areopagu, a to w nadziei, że przecież zechcą oni nareszcie wziąć czynny udział w konkursie i nie postawią komissyi w smutnem położeniu, w którem znalazła się tegoroczna krakowsko-lwowska. Gdyby bowiem lepsi autorowie dramatyczni i zdolniejsi pisarze i nadal stronili od konkursów, dowiedliby ich bezużyteczności i zmusili do zaniechania tego ważnego, a wszędzie używanego środka ożywienia literatury dramatycznej i sceny, a do obrócenia sum konkursowych na zakupno utworów celniejszych autorów, spoczywających w ich tekach. Od ogłoszenia warunków ostatniego konkursu ukazały się na naszej scenie oryginalne utwory, które gdyby się były ubiegały o nagrody, bezwątpienia nie byłyby postawiły komissyi krakowsko-lwowskiej w tak przykrem położeniu, wymienimy tylko *Cola Rienzi*, *Obce żywioły*, *Arrię* i *Marynę Mniszchównę*, której przedstawienie właśnie się przygotowuje. Mało pocieszający skutek właśnie co ukończonego konkursu, powinien być przestrogą. Co do nas, ubolewalibyśmy wielce nad tem, gdyby dalsze doświadczenie doprowadziło do zaniechania konkursów. O ile wiemy suma ogólna tegorocznego konkursu wynosi 1.150 złr. Dla zapewnienia zupełnie krytycznego sądu i odświeżenia nieco składu komisyi powołano kilku członków, którzy jeszcze w niej nie zasiadali.

> **Do zaprowadzenia klaki we Francyi** miała się przyczynić nieszczęśliwa królowa, Marya Antoinetta. Gdy w Kwietniu r. 1776 miała być wystawioną po raz pierwszy *Alcesta* Gluck'a, królowa, której zależało bardzo na tem aby się przedstawienie powiodło, postanowiła za jakąbądź cenę zapewnić mu sukces. Zaprosiła tedy do swej loży hrabiego de Provence p. d'Artois i innych wysoko położonych wielbicieli muzyki Gluck'a, w innych zaś miejscach, jak w „entre-colonnes“, w „chaises de postes,“ „crachoirs“ i jak się tam jeszcze wówczas zwały, poumieszczała dworzan ze surowem poleceniem, aby w oznaczonych ustępach wedle sił klaskali. W obec takich okoliczności przyjęcie opery musiało być świetnem a dyrektorowie teatru uznawszy środek królowej za praktyczny, uorganizowali wedle tego wzoru płatną rzeszę klakierów, która dziś tak dobrze jak każde inne zajęcie stała się zawodem.

> **Na scenie warszawskiej** odbywają się wielkie przygotowania do przedstawienia nowego baletu p. t. *Pan Twardowski* Nadeszły już z Wiednia z umysłu na ten cel wykonane świetnie dekoracye, wystawiające „Laboratoryum“ i „Grotę skarbów“ — a są na ukończeniu w tejże stolicy dwie inne, „Gaj palmowy“ i „Apoteoza.“ Prócz tych czterech dekoracyi maluje na miejscu utalentowany malarz warszawski jeszcze trzy i to: „Solną grotę w kopalniach Wieliczki“ „Krzemionki“ i „Karczmę wiejską.“ Tak więc publiczność warszawska, znudzona już powtarzanemi ciągle *Meluzyną i Flikiem i Flockiem* będzie znów miała nowe choreograficzne widowisko. pełne silnych efektów.

> **Rozbójnik salonowy**, poroniony dramat Magnuszewskiego, który upadł na scenie lwowskiej głównie dzięki niefortunnemu dokończeniu p. Wołowskiego, ma być przedstawionym w Krakowie znowu z uzupełnieniem pana W....

> **Ruiny na wyspie Lednogórskiej** w Wielkopolsce od dawna już zwracają na siebie uwagę starożyników. I tak przed dziesięciu laty poleciło poznańskie Towarzystwo przyjaciół nauk zbadanie tej miejscowości dr. Kazimierzowi Szultcowi i ś. p. Emilowi Kierskiemu, którym dodało ze swej strony krakowskie Towarzystwo przyjaciół nauk pp. Łepkowskiego Józefa i Rogawskiego Karola; delegaci jednak z niewiadomych powodów nie wywiązali się z włożonego na siebie obowiązku. Obecnie poleciła akademia umiejętności w Krakowie p. Sadowskiemu, aby wespół z miejscowymi delegatami zajął się zbadaniem rzeczonych ruin. W poszukiwaniach tych przyjmuje więc udział trzech jeszcze Poznańczyków a mianowicie: pp. Kazimierz Kantak, Władysław Kosiński i Ignacy Zakrzewski.

## Nowe gmachy szkolne we Lwowie.

(λ) Z sprawozdania z posiedzenia Rady miejskiej, d. 11. b. m. odbytego, dowiedzieli się czytelnicy o uchwale budowania gmachów dla tych szkół na gruncie miejskim przy ulicy Halickiej i kamiennej. Do tego sprawozdania winniśmy, po rozpatrzeniu się w planach budowy, dodać szczegółowy opis przyszłego gmachu.

Gimnazyum stanie frontem do ulicy Halickiej; budynek ten będzie tak podzielony: 12 sal szkolnych; dwie sale na gabinet dla historyi naturalnej; jedna sala rysunkowa; jeden gabinet dla rysunków i modeli; jedna sala na księgozbiór; kancelarya dla dyrektora; sala dla konferencyj; pokój dla profesorów i na pomieszczenie biblioteki; dwa pokoje z kuchnią dla tercyana; kuchnia dla stróża; aula dla 300 uczniów; gabinet fizykalny o trzech pokojach; pomieszkanie dla dyrektora składające się z czterech pokoi i kuchni.

Szkoła realna stanie frontem do ulicy Kamiennej, która w dwójnasób będzie rozszerzoną po zdemolowaniu realności p. Ślaskiego, zakupionej przez miasto przed trzema laty. Podział tego gmachu będzie taki: jedenaście sal wykładowych; sala rezerwowa; cztery sale rysunkowe; cztery gabinety rysunkowe; cztery sale dla chemii; trzy sale dla fizyki; pokój na pomieszczenie biblioteki; kancelarya dyrektora; sala konferencyjna; przedpokój; pomieszkanie dla dyrektora z czterech pokoi z kuchnią; pomieszkanie dla laboranta przy gabinecie chemicznym, składające się z pokoju i kuchni; pomieszkanie dla tercyana, złożone z dwóch pokoi i kuchni; kuchnia dla stróża; sala do modelowania i gabinet; gabinet dla historyi naturalnej o dwóch pokojach.

Tak gimnazyum, jakoteż szkoła realna będą miały po jednym wchodzie głównym dla uczniów a nadto po jednym oddzielnym wchodzie do pomieszkań dyrektorów. Plany powyższe, już akceptowane sporządzał pan Hochberger.

Sala gimnastyczna w podwórzu ma być wspólną własnością gimnazyum i szkoły realnej, toż samo wielka aula gimnazyalna.

Celem stłumienia odgłosów gwaru i turkotu wozów ma być wyasfaltowaną ulica Halicka i kamienna; stać się to powinno tem bardziej, że obok gimnazyum ma stanąć pałac sprawiedliwości, w którym p. p. sędziowie przy naradach nie powinniby doznawać tak niemiłych przeszkód, jakie sprawia turkot wozów i wrzawa ożywionej ulicy.

Wykonanie budowy obu gmachów oddane będzie prywatnym przedsiębiorcom.

# GOSPODARSTWO I HANDEL.

## PRZEGLĄD HANDLOWY.

**Lwów, dnia 16. czerwca 1874.**

*Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej.*

W ostatnim tygodniu mieliśmy dnie przeważnie pogodne i ciepłe. W południe termometr podnosił się do 26 stopni powyżej zera. Dn. 11. kwietnia pochłodniało powietrze i spadł deszcz bardzo pożyteczny dla wegetacyi. Stan zasiewów znacznie się poprawił a w zachodniej części kraju spodziewają się dobrego zbioru. W powiecie Przemyskim i Jarosławskim wylewy zostawiły po sobie ślady w zasiewach. W wschodniej części kraju pod wpływem deszczu ożywiła się wegetacya polna bardzo pomyślnie Jak w ubiegłym roku tak i teraz nie oczekują pomyślnego zbioru żyta. Za to pszenica rokuje piękne nadzieje. Ziemiaki silnie się rozwijają. Zbiór rzepaku będzie prawdopodobnie średni. Stan dróg był w ubiegłym tygodniu wyborny a wymagania frachtowników znowu spadły cokolwiek. Płacono za transport wora ze zbożem: z Husiatyna do Tarnopola 80 ct. a z Nowosielicy do Czerniowiec 28 ct. Za transport centnara płacono ze Lwowa do Żółkwi 17 ct. a od granicy pod Radziwiłłowem do Brodów 12 ct. W stosunkach robotników nie zaszły żadne zmiany Koleje żelazne zajęte ciągle wywozem zboża rosyjskiego potrzebują zawsze znacznych sił roboczych. Z Rosyi wyjechało w ostatnich dniach na Lwów do Ameryki 14 osób. Z Galicyi a mianowicie z okolic Rzeszowa i Krakowa udało się do Rosyi 48 robotników.

W handlu towarowym ruch był normalny. Na Kraków przywieziono do Galicyi 1750 centn. manufaktów i towarów modnych. Handel towarami lnianemi był zaniedbany. Cukier utrzymał się w cenie, a obrót zachował normalne rozmiary. Korzystny stan cen przypisują tej okoliczności, że stan buraków w Czechach i na Morawie zupełnie zadowala. Z czeskich i morawskich fabryk nadesłano w ostatnim tygodniu 1100 centnarów. Cena rafinady wynosiła 30—31 zł., ze Lwowa wysłano do Brodów 66 a do Tarnopola 42 centn.

W handlu olejem rzepakowym ceny były bardzo korzystne, wskutek wiadomości o obrocie na targach zagranicznych. Obrót nie mógł się ożywić wskutek niepomyślnego stanu targów pieniężnych. Za centnar gotowego towaru płacono 21 zł. a z dostawą w późniejszym terminie wyższą cenę. Komisanci, którzy otrzymali znaczne zamówienia rzepaku z zagranicy robią usilne zabiegi celem nabycia potrzebnych zapasów po taniej cenie. Idzie tu o stary rzepak, gdyż zamówienia na rachunek tegorocznego zbioru nie znajdują chętnych oferentów. W Banacie rzepak wypadnie w tym roku wcale nie świetnie i z tego powodu Galicya spodziewać się może w tym roku za swój artykuł ceny daleko lepszej, niż zeszłoroczna. O ile nam wiadomo, także i inne części Węgier nie będą mogły zasilić wywozu znacznemi zapasami tegorocznego rzepaku. W Rossyi nie słychać skarg na zły stan zasiewów rzepakowych, więc można się spodziewać z tej strony znacznego wywozu na Galicyę do Niemiec.

Na spirytus popyt był ciągle ożywiony, chociaż producenci nie odstępowali od ceny wysokiej. W ostatnim tygodniu wysłano w Tarnopolu 183 centn., we Lwowie 244 centn., w Czerniowcach 380 centn., w Stanisławowie 192 centn., w Kołomyi 176 centn Cena gotowego towaru wynosiła za 80 tralles, 41 miar 20 zł. Ponieważ w miarę zbliżania się żniw, niedostatek wzrasta w Galicyi, więc nie można się dziwić, że transporty ziemiaków znacznie wzrastają. W ubiegłym tygodniu wysłano w Podwołoczyskach 290 cent., a do Lwowa nadeszło 600 centn. Transporty cebuli nadchodzą ciągle na Podwołoczyska do Galicyi. Dowóz wynosił w ostatnim tygodniu 224 centnarów. Transporty mąki i produktów mącznych wynosiły: w Brodach 3246 centn., w Podwołoczyskach 106 centn., we Lwowie 2441 centn., w Rzeszowie 2988 centnarów.

W handlu naftą obrót był normalny a ceny nie poszły w górę. Rossya zaczyna już zwracać uwagę na naftę galicyjską. Dyrekcya zakładu gazowego w Kijowie, której dyrektorem jest p. Rybew, stara się zbadać, w których stronach Galicyi exploatowane bywają źródła nafty. Producenci galicyjscy, którzyby chcieli korzystać z nadarzającej się sposobności, powinni wejść w układy z tym zakładem i wskazać,

ile żądają za pud (3 pudy=1 centn. cło wemu) ile kosztuje na miejscu centnar nafty i centnar odpadków nafty. Oba te artykuły są przy wywozie do Rossyi uwolnione od cła ale podlegają pertraktacyi fiskalnej na granicy albo muszą być we Lwowie ładowane ściśle według obowiązujących przepisów. Dla zapobieżenia wszelkim możliwym nieporozumieniom należy w ofercie umieścić wyraźny dodatek o wskazanych powyżej stosunkach cłowych.

Handel zbożem osiągnął kolosalne rozmiary a stan cen był korzystny. Popyt bardzo pomyślny trwał bez przerwy w ubiegłym tygodniu. Koleje żelazne pracują z wytężeniem sił, ażeby podołać codziennemu napływowi zboża i utrzymać handel na dzisiejszym stopniu jego rozwoju. Na targach pojawili się kupcy z Czech, Morawy a głównie z Węgier. W ostatnich dniach dowóz zboża koleją brzesko-kijowską wynosił w Brodach dziennie nieraz 26.000 centnarów. W Podwołoczyskach zwiększył się także dowóz zboża i wynosił 13. czerwca 10.600 centnarów. Dowóz do Tarnopola wzrasta ciągle. Z rossyjskiej granicy koło Husiatyna przywożono prawie codziennie 6.000 centnarów. Pszenicę kupowano tylko na niezbędne potrzeby konsumcyi. Żyto było żywo poszukiwane i znowu podrożało. Jęczmień miał obrót niezmierny. Owies był więcej niż dotąd poszukiwany. Groch był sprzedawany po lepszej cenie. Za 180 ℔ płacono 8 złr. 90 ct. Bób sprzedawano po 9 złr. 50 ct za 180 ℔. Cena kukurudzy wynosiła 8 złr. 40 ct. Cena koniczyny wynosiła nominalnie 38 złr. 50 ct. za 180 ℔.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Stagnacya w ruchu zbożowym, która nawidziła nasze koleje w Maju, ustąpiła zupełnie, a obrót ożywił się bardzo i przybrał znowu bardzo pomyślne rozmiary. Wszystkie środki obrotowe, jakiemi tylko rozporządzają obie główne koleje krajowe, łączące Galicyę z Rossyą i Księztwami Naddunajskiemi, w ciągłym są ruchu, a kolej Karola Ludwika oprócz wozów kontyngensowych, dostarczonych przez kolej północną i górno-szlązką, pożyczyła jeszcze 300 wozów ciężarowych, a mimo to ledwo ładunkom podołać może. Kolej Lwowsko Czerniowiecka pożyczyła część parku od koleji arcyksięcia Albrechta i energicznie upierać się musiała przy kartelu wagonowym, byle tylko uporać się z dostawami zboża z księztw Naddunajskich. Uwagi godnym jest wywóz zboża rossyjskiego ku Morawie dla nabywców tamtejszych. Oprócz Morawy zakupywały zboże Galicya i górne Węgry. Bardzo pomyślny horoskop stawią ruchowi na kolejach galicyjskich widoki dobrego żniwa w Rossyi, gdzie zbiory będą jeszcze świetniejsze niż w roku ubiegłym. — Kolej Karola Ludwika otrzymywała w ubiegłym tygodniu od koleji Kijowsko-Brzeskiej codziennie 18—24.000 centnarów zboża. Dowóz ten urwał się tylko 6. Czerwca, gdyż rossyjski pociąg towarowy, złożony z 60 wagonów wykoleił się między Radziwiłłowem a Brodami. Zła konserwacya naziemnej budowy, była przyczyną tego wypadku. Dowozy koleji Odesskiej wynosiły dziennie około 12.000 centnarów, a dowozy od Husiatyna były także znaczniejsze w ubiegłym tygodniu. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka podała sąsiednim kolejom galicyjskim 113.000 centn. towarów wywozowych i przewiozła 3100 sztuk bydła, przeznaczonego do Oświęcimia i Wiednia. Przewóz węgla kamiennego dla koleji rumuńskich, utrzymywał się i w ubiegłym tygodniu — Kolej Arcyksięcia Albrechta przewiozła 8000 centn. żwiru. Zboże, drzewo i olej skalny ożywiały obrót. Dochody transportowe osiągały w pojedyńczych dniach 1000 zł., co jest już znacznem polepszeniem. Bardzo ożywionym był ruch podróżnych. — Kolej Dniestrzańska brała także udział w obrocie zbożowym i przewoziła znaczniejsze ładunki mąki i drzewa. Szczególna rzecz, że koleji tej oś wiejska robi konkurencyę. Dotychczas jeszcze z pominięciem koleji transportują się ładunki soli warzonej i nafty drogą kołową. Może się to dziać tylko w kraju, gdzie włościanie w braku czego lepszego podejmują się furmanki, która ledwie ich życie w drodze i nędzną karmę dla koni opłaca. Byłoby niesprawiedliwością, gdybyśmy ztąd czynić mieli choćby najmniejszy zarzut kierownictwu koleji, które złożone jest w rękach energicznych. — Kolej węgiersko-galicyjska rozpoczęła tydzień bardzo dobrze wielkiemi transportami mąki i zboża — pod koniec tygodnia jednak obrót znacznie zeszczuplał.

**Wykaz** listów zastawnych galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowanych na dniu 13. czerwca 1874. 4% przy 63 losowaniu w sumie 159.405 zł. w. a. 5% przy 11 losowaniu w sumie 71.100 zł. w. a. 5% 37let. 1 losowaniu w sumie 6.1000 z. w. a. Listy zastawne 4%. Ser. I. Nr. 383, 416. Ser. II. Nr. 582, 663, 677.

Ser. III.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 5453 | 12701 | 14544 | 16287 | 17864 | 19483 |
| 6319 | 12715 | 14589 | 16422 | 18029 | 19493 |
| 6463 | 12729 | 14698 | 16774 | 18048 | 19510 |
| 8331 | 12900 | 14839 | 16807 | 18055 | 19528 |
| 10726 | 13225 | 15165 | 16994 | 18075 | 19531 |
| 10757 | 13705 | 15205 | 17199 | 18090 | 19571 |
| 10963 | 13954 | 15312 | 17274 | 18294 | 19596 |
| 10981 | 13492 | 15350 | 17330 | 18436 | 19628 |
| 11279 | 13752 | 15572 | 17415 | 18637 | 19645 |
| 11604 | 13847 | 15747 | 17488 | 18767 | 19714 |
| 11605 | 14197 | 15755 | 17549 | 19021 | 19853 |
| 11867 | 14256 | 15774 | 17586 | 19056 | 19954 |
| 11905 | 14327 | 16174 | 17637 | 19093 | 19993 |
| 12012 | 14339 | 16214 | 17758 | 19253 | 19996 |
| 12637 | 14540 | 16245 | 17821 | 19456 | |

Ser. IV.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 2852 | 4889 | 5629 | 6705 | 7033 | 7775 |
| 3884 | 4942 | 5672 | 6737 | 7065 | 7972 |
| 4052 | 5006 | 5749 | 6760 | 7139 | 8145 |
| 4520 | 5328 | 6106 | 6799 | 7200 | 8181 |
| 4651 | 5434 | 6401 | 6823 | 7271 | 8209 |
| 4662 | 5512 | 6664 | 6952 | 7334 | 8232 |
| 4677 | 5563 | 6687 | 6985 | 7408 | 8300 |

Ser. V.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 1308 | 11183 | 14266 | 16850 | 19355 | 21459 |
| 1587 | 11591 | 14411 | 16909 | 19358 | 21506 |
| 2463 | 12303 | 14484 | 16914 | 19531 | 21510 |
| 2486 | 12364 | 14703 | 17027 | 19736 | 21919 |
| 3824 | 12545 | 14729 | 17204 | 19769 | 21982 |
| 4144 | 12617 | 14806 | 17243 | 19872 | 22074 |
| 4439 | 12639 | 14929 | 17340 | 19984 | 22088 |
| 4712 | 12781 | 14931 | 17377 | 20011 | 22097 |
| 4805 | 12884 | 15011 | 17421 | 20020 | 22100 |
| 5057 | 12910 | 15076 | 17422 | 20097 | 22337 |
| 5875 | 13240 | 15156 | 17598 | 20202 | 22432 |
| 6258 | 13317 | 15410 | 17620 | 20240 | 22590 |
| 6643 | 13418 | 15427 | 17653 | 20340 | 22705 |
| 6720 | 13617 | 15434 | 17731 | 20643 | 22940 |
| 8163 | 13636 | 15449 | 17956 | 20669 | 23060 |
| 8704 | 13740 | 15543 | 18329 | 20689 | 23266 |
| 9697 | 13766 | 15751 | 18582 | 20727 | 23510 |
| 10350 | 13859 | 15791 | 18650 | 20903 | 23622 |
| 10786 | 13869 | 15866 | 18730 | 20982 | 23631 |
| 10797 | 13886 | 15891 | 18809 | 21033 | 23678 |
| 11021 | 13924 | 15955 | 18985 | 21069 | |
| 11052 | 13989 | 16662 | 19075 | 21204 | |
| 11131 | 14131 | 16696 | 19159 | 21416 | |
| 11149 | 14253 | 16801 | 19292 | 21428 | |

Listy zastawne 5%. Ser. II. Nr. 65, 352, 360,545.

Ser. III.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 26 | 947 | 1864 | 3020 | 4648 | 6237 |
| 86 | 1376 | 1976 | 3178 | 4684 | 6261 |
| 314 | 1517 | 2050 | 3325 | 5178 | 6737 |
| 764 | 1578 | 2193 | 3607 | 5424 | 7038 |
| 819 | 1610 | 2305 | 3968 | 5473 | 7213 |
| 912 | 1614 | 2376 | 4092 | 5539 | 7482 |
| 939 | 1759 | 2739 | 4616 | 5606 | 7599 |

Ser. IV.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 66 | 368 | 466 | 1147 | 1648 | 1968 |
| 282 | 427 | 699 | 1351 | 1729 | 2043 |

Ser. IV

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 267 | 736 | 1674 | 2366 | 3577 | 4814 |
| 284 | 739 | 1730 | 2773 | 3952 | |
| 365 | 1026 | 1758 | 2911 | 4245 | |
| 446 | 1121 | 2066 | 2996 | 4531 | |
| 581 | 1310 | 2090 | 3356 | 4596 | |
| 619 | 1405 | 2279 | 3547 | 4808 | |

Listy zastawne 5% 37-letnie. Ser. III. Nr. 279, 469, 514, 630, 649. Ser. IV. Nr. 55, 78. Ser. V. Nr. 54.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31. Grudnia 1874 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, przy odbieraniu kapitalu odtrącone zostaną.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy handlowe:

W Warszawie: Leopold Kronenberg.
W Krakowie: Blau i Epstein.
W Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spółka.
W Wiedniu: Kendler i spółka.
W Pradze: Czeski Union-Bank.
W Berlinie: Mendelsohn i spółka.
W Dreźnie: Bank Drezdeński.
W Frankfurcie: n. M. Bracia Bethmann.

We Lwowie, 13. Czerwca 1874.

— **Egzamina w szkole gospodarstwa** wiejskiego w Dublanach z II. półrocza roku szkolnego 1873/4 odbędą się w dniach od 18. do 30. Czerwca 1874 r. w następującym porządku: dnia 18. Czerwca. Na kursie przygotowawczym: Anatomia i fizyologia zw. domow. Na I. roku fachowym: Weterynarya i chów zw. domowych. Na II. roku fachowym: Ekonomia rolnicza. Dnia 20 Czerwca. Na kursie przygotowawczym: Matematyka i fizyka. Na I roku fachowym: Rolnictwo i prawodawstwo. Na II roku fachowym: Prawodawstwo i leśnictwo. Dnia 23 Czerwca. Na kursie przygotowawczym: Chemia i mineralogia. Na I. roku fachowym: Ekonomia rolnicza. Na II. roku fachowym: Rolnictwo i rachunkowość Dnia 25 Czerwca. Na kursie przygotowawczym: Zoologia. Na I. roku fachowym: Miernictwo i mechanika. Na II. roku fachowym: Chemia rolnicza. Dnia 27. Czerwca. Na kursie przygotowawczym: Botanika. Na I. roku fachowym: Chemia i Geognozya. Na II. roku fachowym: Technologia i budownictwo. D. 30. Czerwca Na kursie przygotowawczym: Geografia fizyczna Na I. roku fachowym: Ogrodnictwo i znajomość nasion. Na II. roku fachowym: Chów zwierząt domowych Egzamina te odbywać się będą w godzinach rannych (od 8) w dniach wyżej wymienionych z każdym uczniem z osobna z każdego przedmiotu. Komitet Towarzystwa gospodarskiego galic zwracając uwagę na okoliczność, iż egzamina te są publiczne zaprasza na nie uprzejmie, nie tylko rodziców, krewnych i opiekunów, ale i wszystkie osoby, któreby dokładne wyobrażenie o stanie szkoły wyrobić sobie życzyły.

## Stan austr. banku narodowego.

*Z dniem 31. maja 1874.*

***Stan czynny.***

| | | zł. |
|---|---|---|
| Wybite złoto i sztaby . . | | 143,836.564 |
| Weksle na miasta zagraniczne | | 4,393.756 |
| Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu | 79,255.879 zł. | |
| Eskontowane w filiach . | 67,042.323 | 146.298.202 |
| Pożyczki za poręką w Wiedniu | 15,369.100 | |
| W zakładach filialnych . . | 24,210.500 | 39,579 600 |
| Obligacye państwa, należące do banku . . . . | | 1,554.272 |
| Przywilej banku . . . | | 80,000.000 |
| Pożyczka hipotekarna . . | | 82,931 019 |
| Giełdowo zakupione listy zastawne banku narodowego | | 8,464.455 |
| Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31. grud. 1873 | | 4,334.948 |
| Efekta funduszu pensyi . | | 2,283.048 |
| Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze . . . | | 2,764.061 |
| Razem . . | | 516,439.928 |

***Stan bierny.***

| | zł. |
|---|---|
| Fundusz banku . . . | 90,000.000 |
| Fundusz rezerwowy . . | 18,000 000 |
| Obieg banknotów . . | 317,041.290 |
| Niepodniesione zwroty kapitałów | 130.410 |
| Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . . | 1,086.127 |
| Należytości z żirów . . | 4,026.413 |
| Niepodniesione dywidendy . | 124.263 |
| Listy zastawne w obiegu . | 82.707.565 |
| Wylosowane nie ściągnięte jeszcze listy zastawne . | 120.405 |
| Nie podniesione procenta listów zastawnych . . . | 155 394 |
| Fundusz pensyi . . . | 2,283.048 |
| Salda bieżących rachunków . | 765.011 |
| Razem . | 516,439.928 |

— **Galicyjski zakład kredytowy włościański.** Stan na dniu 31go Maja 1874 roku. Aktywa: Stan kasy centralnej 160.613 złr. 78 ct., stan kas powiatowych 51.107 złr. 57 cnt., udzielone pożyczki 7,525.122 złr. 47 ct. salda rachunków bieżących 1,666 710 złr. 43 ct. — razem 9,403.554 złr. 25 ct. — Pasywa: Udziały 598.526 złr. 50 cnt., wpisowe w roku 1874. 1.914 złr. — cnt., asygnaty kasowe w obiegu 737.850 złr. — cnt., listy zastawne w obiegu łącznie z kwotą złr. 574 500 przypadającą do wylosowania w bieżącym miesiącu 8,012 000 złr. — cnt., zalegające odsetki i dywidendy 53.263złr. 75 ct, — razem 9,403.554 zł 25 cnt.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwow. w ciągu tygodnia od 4. czerwca do 11. czerwca 1874. Zboża. Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. 13.50 do 13.75 czelna czerwona, zł. 13.25 do 13.50, dobra, sucha biała złr. 13 do 13.25 poślednia albo wilgotna złr. 12. do 12.50 Żyto 160 ℔ czelne sucho złr. 8.75—9, średnie złr. 7.50. do 8. Jęczmień 140 ℔ złr. 6.50 do 6. złr. 75 ct. Owies 100 ℔ złr. 4.50 do 4.60 złr. Kukurudza 170 ft. złr. 8.— do 8.25 Zboża strączkowe. Groch 180 fnt. złr. 8.50 do 8.75 Nasiona. Koniczyna 180 fnt. złr. 20 do 34.— Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 ℔ złr. 8.50 do —. z umową na sierpień złr. 8.75 cent. — 9 złr. Lnianka 150 ℔ złr. 7.75 do 8, Potaż 100 ℔ złr. 12 do 16 Okowita 80Tralles 41 miar gotowa, złr. 19.75 na lipiec i sierpień 20 złr. 50 ct.

# OSTATNIA POCZTA.

Cesarzowa rossyjska przybyła przedwczoraj do Jugenheim. Cesarzowa niemiecka, która przebywa w Baden Baden zapowiedziała również odwiedziny swoje.

Komisya prawnicza Rady Związkowej niemieckiej wnosi wybór ankiety z 11 członków dla wypracowania kodexu cywilnego niemieckiego.

W Zgromadzeniu narodowem 13. b. m. minister wojny, jen. Cissey wniósł projekt ustawy regulującej przepisy przejścia ze stopy pokojowej na wojenną. Projekt ten, uznany naglącym, przekazany został komisyi wojskowej.

Clemenceau wyzwał ponownie Pawła de Cassagnac na pojedynek, zarzucając mu brak uczucia honoru. Clemenceau mówi, że 10 deputowanych republikańskich gotowych jest bić się ale tylko z deputowanymi bonapartystowskimi. Cassagnac w odpowiedzi wymawia się lekceważąco od pojedynku z Clemenceau.

W angielskiej Izbie niższej Newdegate wezwał rząd do wniesienia ustawy względem wyznaczenia komisyi śledczej dla zbadania stanu klasztorów w Anglii. Mowca porównywa stosunki Anglii pod tym względem z stosunkami Włoch i Szwajcaryi, i twierdzi, że przynajmniej 350 instytutów zakonnych istnieje w Anglii i te nie podlegają dozorowi państwa. O'Sullivan, Bowyer i inni sprzeciwiają się wnioskowi; polecają go Kennaway i Chambres. Izba wreszcie odrzuciła wniosek 237 głosami przeciw 94.

Z Madrytu telegrafują 15. b. m.: Doniesienia londyńskie każą się spodziewać rychłego uznania rządu hiszpańskiego. Minister skarbu kazał wypłacić 20.000 realów wynagrodzenia Niemcom za towary zabrane przez członków komuny w Kartagenie.

Rządy serbski i rumuński rozesłały do rządów rodzaj memoryału, chcąc osłabić wrażenie sprawione pogłoską o przymierzu ich z sobą. Memoryał powiada, że oba rządy traktowały tylko sprawy, bezpośrednio tyczące się ich krajów.

Otrzymujemy wiadomość z Szczakowej, że na pograniczu pruskiem, mianowicie w powiecie Bytomskim, w Rosbergu i w hucie Guduli, w okolicy oddalonej o półtrzecia mili od granicy austryackiej, pojawiła się cholera. Z Bytomia wysłano tam trzech lekarzy rządowych. W hucie Gudulskiej cholera ma występować dość groźnie i silniej niż w roku ubiegłym. Wiadomości te wymagają jeszcze potwierdzenia.

# Telegramy Gazety Lwowskiej.

**Wiedeń** 16. czerwca. Dzisiejsza *Wiener Zeitung* zamieszcza pismo odręczne Cesarza, którem Najj. Pan uwalnia ministra wojny barona Kuhna z jego posady, mianuje go generałem komenderującym w Gracu i nadaje mu w szczerem, wdzięcznem uznaniu znakomitych usług a mianowicie w uznaniu skutecznego przeprowadzenia reform w armii wielki krzyż św. Szczepana.

Cesarz mianował odręcznem pismem dotychczasowego Namiestnika Czech, barona Kollera państwowym ministrem wojny i wyraził mu szczególne uznanie za znakomite dotychczasowe usługi.

Cesarz mianował generała komenderującego w Gracu barona Johna szefem generalnego sztabu; jenerała komenderującego w Bernie, barona Józefa Phillippovich jenerałem komenderującym w Pradze; komendanta Koszyc barona Franciszka Phillippovich generałem broni i komenderującym w Bernie; generał-majora Strańskiego szefem biura prezydyalnego w ministerstwie wojny, jenerał-majora Schwertführera komendantem twierdzy w Buda-Peszcie; w końcu Namiestnika Morawy barona Webera Namiestnikiem w Czechach.

Dotychczasowy kierownik generalnego sztabu, faldmarszałek-porucznik Gallina uwolniony został z tej posady z wyrazem pełnego cesarskiego zadowolenia, i mianowany komendantem dywizyi.

Dotychczasowy szef biura prezydyalnego w ministerstwie wojny, pułkownik Dumoulin uwolniony został z wyrazem szczególnego Monarszego zadowolenia z tej posady z zastrzeżeniem służby czynnej.

— **Kraków,** 16. Czerwca. Dr. Dietl złożył wczoraj prezydenturę na posiedzeniu Rady miejskiej.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 15. Czerwca

**Hotel Żorża:**

Pp. Romer Z., z Dąbia. — Ochocki K., z Białobóżnicy. — Ochocki W., z Kalinowszczyzny. Dotroff L., z Kiszyniewa. — Arendt M., z Belgii.

**Hotel Europejski.**

Pp. Schenk, z Bons. — Aywas M., z Stełowy. — Białoskurski S., ze Staja. — Jakubowski J., z Zuklina. — Josz B., z Krzywcza. — Najmanowski T., z Barszczowic. — Rubiszewski H., z Rakowa. — Zachariasiewicz M., z Lipowca. — Dzieduszycki P., z Krakowa.

**Hotel Angielski:**

Pp. Czajkowski M., z Zerawy. — Łucki A., z Sarny. — Modelski E., z Limanowa. — Starzyński J., z Turylcza.

**Hotel Warszawski:**

P. Chłapowski K., z Warszawy.

**Hotel Krakowski:**

P. Jiod A., z Wołynia.

**Hotel Langa:**

Pp Blaschke A., z Sambora. — Krajacic Ł., z Gratzu. — Cegłecki M., z Koslak. — Jaroszyński N., z Hindowy.

**Hotel Podolski:**

P. Winter J., z Przemyśla.

## Odjechali ze Lwowa.

dnia 15. Czerwca

Pp. Lubomirski H., do Bakończyc. — Golejewski A., do Harasymowa. — Krasicki E., do Brodów. — Sikora J., do Przemyśla. — Widerwald D., do Janowa. — Gniewosz W., do Konta. — Kęplicz M., do Artasowa. — Szeliski K., do Hodaczkowa. — Stempkowski J., do Kamieńca. — Wassilko L., do Bukowiny.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.**

z dnia 16. Czerwca 1874.

Barometr 740mm. Psychrometr suchy 16·8°C Psychrometr wilgotny 16°C. Prężność pary 13 mm Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10 Wiatr N04 Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 6mm.

**Pociągi kolejowe: Przychodzą** na główny dworzec: z Krakowa o 5 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 10 g. 13 m. w nocy, 4 g. w nocy i 3 g. 5 m. po poł. — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

**Odchodzą:** do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 50 m. rano, 11. go. 48 m. w nocy i 12. g. 50 m w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 36 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

**Z Podzamcza** odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

### Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 15. Czerwca 1874.

| | płacą zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kolej gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 252 | 50 | 254 | — |
| Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a. | 139 | 50 | 141 | 50 |
| Banku hip. gal. po 200 zł. | 212 | — | 214 | — |
| **2. Listy zast. za 100 zł.** | | | | |
| Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a. | 83 | 25 | 84 | — |
| Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a. | 74 | 25 | 75 | — |
| 5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe. | 83 | 25 | 84 | — |
| Banku hipotecz. gal. | 86 | 75 | 87 | 50 |
| Gal. zakładu kred. włościańskiego | 93 | 75 | 95 | — |
| **3. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemnizacyjne gal. | 81 | 15 | 81 | 90 |
| Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa. | 86 | — | 87 | — |
| **4. Losy** | | | | |
| Miasta Krakowa | 19 | — | 21 | — |
| „ Stanisławowa | 13 | 50 | 15 | 50 |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 19 | 5 | 26 |
| „ cesarski | 5 | 21 | 5 | 30 |
| Napoleond'or | 8 | 89 | 8 | 98 |
| Pół imperyał rossyjski | 9 | — | 9 | 15 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 64 | 1 | 70 |
| „ „ papierowy | 1 | 54 | 1 | 56 |
| Talar pruski srebrny | — | — | — | — |
| Pruskie bilety kasowe | 1 | 65 | 1 | 66 |
| Srebro | 105 | 50 | 106 | 50 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 12. Czerwca 1874.

| (Za 100 zł.) | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **1. Dług Państwa** | | |
| Jednolity dług państwa w bankn. | 69.55 | 69.65 |
| „ „ w srebrze | 74.70 | 74.90 |
| Losy z r. 1839 cało | 262.— | 263.— |
| „ „ 1839 piąta część | 220.— | 225.— |
| „ „ 1854 po 250 zł. 4-prc. | 98.75 | 99.25 |
| „ „ 1860 po 500 zł. 5-prc. | 107.50 | 109.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5-prc. | 110.50 | 111.— |
| Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. | 125.— | 126.— |
| Renty Como po 42 lir. austr. | 19.50 | 20.50 |
| **2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.** | | |
| Czech | 96.— | —.— |
| Bukowiny | 78.— | 78.50 |
| Galicyi | 81.25 | 81.75 |
| Niższej Austryi | 98.30 | —.— |
| Siedmiogrodu | 71.90 | 72.40 |
| Węgier | 75.— | 75.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc. | 129.75 | 130.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 219.25 | 219.50 |
| Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł. | 858.— | 863.— |
| Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł. | —.— | —.— |
| Banku narodowego | 988.— | 990.— |
| Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr. | 525.— | 526.— |
| Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k. | 204.50 | 205.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb. | —.— | —.— |
| Pół. kolej po 1000 zł. m. k. | 2095.— | 2098.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 252.75 | 253.— |
| Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr. | 139.50 | 140.50 |
| Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k. | 322.— | 324.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 139.75 | 140.— |
| Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr. | 106.50 | 107.— |
| **4. Listy zast. losowane.** (za 100 zł.) | | |
| Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr. | 95.— | 95.50 |
| Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 13 lat. 6-prc. | 91.— | 91.50 |
| „ „ „ „ 36 „ 6-prc. | 88.— | 88.50 |
| „ „ „ „ 36 „ 5 i pół | 95.50 | 96.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 74.— | 75.50 |
| „ „ „ po 5 prc. | 83.60 | 84.50 |
| Gal. banku hipot. po 5 prc. | 86.50 | 87.— |
| Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc. | 94.50 | 95.— |
| Bank. narod. po 5 prc. | 91.40 | 91.50 |
| Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc. | 86.50 | 87.— |
| „ „ „ (renta) po 5 prc. | —.— | —.— |
| **5. Oblig. z prawem pierwszeństwa** (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a. | 76.25 | 76.50 |
| Kol. naddniestrz. à 300 zł. 5-prc. w. a. | 81.75 | 82.25 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr. | 94.— | 94.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 89.— | —.— |
| „ „ po 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. 5 prc. | 107.50 | 108.— |
| „ „ „ II. emisyi | 103.75 | 104.— |
| „ „ „ III. „ | 103.50 | 104.— |
| Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. | 76.25 | —.— |
| „ „ 5-prc. w srbr. | 78.50 | 79.— |
| Węg. gal. kol. à 300 zł. 5-prc. w srbr. | —.— | —.— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 162.— | 163.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 24.75 | 25.25 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 90.25 | 90.75 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 11.75 | 12.25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 24.25 | 24.75 |
| Palffego po 40 zł. m. k. | 23.75 | 24.25 |
| Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa | 11.75 | 12.25 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 29.75 | 30.25 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 21.75 | 22.25 |
| Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. | 13.— | 14.— |
| Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. | 106.50 | 107.50 |
| „ „ „ 50 zł. w. a. | 52.— | 53.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 21.25 | 21.75 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 17.75 | 18.25 |
| Losy miasta Krakowa | 17.75 | 18.— |
| **Weksle.** (Na 3 miesiące.) | | |
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 93.55 | 93.65 |
| Augsburg za 100 zł. w p. n. | 93.65 | 93.75 |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt 100 zł. w. p. n. | 93.80 | 93.90 |
| Hamburg za 100 M. B. | 54.80 | 54.90 |
| Londyn za 10 ft. szt. | 111.80 | 111.90 |
| Paryż za 100 fr. | 44.30 | 44.30 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat ces. men. | —.— | —.— |
| „ pełn. wagi | 5.33 | 5.34 |
| Korona | —.— | —.— |
| 20frankówka | 8.94 | 8.94 |
| Rosyjski imperyał | —.— | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | 105.75 | 106.— |

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. Czerwca

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 69 | 45 |
| „ „ w srebrze | 74 | 85 |
| Losy z 1860 roku | 108 | — |
| Akcye banku wiedeńskiego | 988 | — |
| „ kredytowego | 219 | — |
| Londyn 10 funtów szterlingów | 111 | 85 |
| Srebro | 105 | 75 |
| Napoleond'or | 8 | 93 |
| Dukat | — | — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

(2007) **Erkenntniße.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, in Folge Beschlußes vom 3. Juni 1874 Zahl 17611, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Peče ústavácké vlády v česky narod" in der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 146 vom 30. Mai 1874 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach §. 65 a St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 5. Juni 1874, Zahl 4541 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Nicolò Tommasseo" und den Anfangsworten „Molto anzi moltissimo . . .", enthalten in der Zeitschrift „L'Esordiente" Nr. 6 vom 1. Juni 1874, gedruckt in Triest bei Bello & Pastori, begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach §. 65 a. St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St P. O. und §. 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(2004 1—3 **Edykt.**

L. 25 503. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Dobrzańskiego, iż na prośbę Mendla Tusch przeciw niemu z dnia 23go Stycznia 1874 L. 4309 nakaz zapłaty sumy 85 zł. w. a z pn wydanym został.

Powyższą uchwałę doręczamy z miejsca pobytu niewiadomemu Aleksandrowi Dobrzańskiemu do rąk równocześnie w osobie p. adw. Dra Skałkowskiego z zastępstwem adwokata p. Dra Nurkowskiego — ustanowionego kuratora.

Wzywamy więc Aleksandra Dobrzańskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stósownych środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów dnia 22. Maja 1874.

(2011 1—3) **Edikt.**

Nr. 4243. Vom k k. Bezirksgerichte in Jaworow wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der verglichenen Summe von 420 fl. ö. W. der bereits zuerkannten Exekutionskosten pr. 3 fl. 17 kr. und 2 fl. 76 kr. ö W so wie der gegenwärtig zuerkannten Kosten pr. 4 fl. 36 kr. ö. W. die executive öffentliche Versteigerung der ut libr. dom. Tom V prer. II haer 159 dem Schuldner Mozes und Fradel Eheleute Zindorf, gehörigen sub C. Nr. 27 alt 631 neu na Przedmieściu Podmiasto in Jaworow gelegenen Realität, und der bei denselben laut Pfändungsprotokolls de praes 14. März 1874 Z. 2170 gepfändeten und abgeschätzten Fahrniße, zu Gunsten des Wolff Glas bewilligt wurde, und am 30. Juni, 31. Juli und 31. August 1874 jedesmal um 10 Uhr VM. im Gerichtshause stattfinden wird, und zwar wird die feilzubiethende Realität und Fahrniße beim ersten und zweiten Termine nur über, oder nur um den Schätzungswerth, beim dritten aber auch unter demselben, an den Meistbiethenden hintangegeben

Als Ausrufspreis der Realität wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 260 fl. ö. W. angenommen. Jeder Kauflustige ist gehalten vor dem Beginn der Licitation ein Vadium 10% d. i. den Betrag von 26 fl ö. W. entweder im Baaren oder in kursmäßigen öffentlichen Werthpapieren zu Händen der Licitationskomission zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in den Kaufschilling, den anderen Lizitanten aber zurückgestellt werden wird.

Die übrigen Licitationsbedingungen so wie der Schätzungsakt und der Tabularextrakt, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Jaworow den 31. Mai 1874.

(2013 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 12 089. W celu uzyskania fachowej siły naukowej dla katedry weterynaryi w uniwersytecie Krakowskim postanowiło wys Ministerstwo oświecenia wysłać do Wiednia kosztem funduszu naukowego jednego kandydata, dyplomowanego medyka w celu odbycia kursu nauk w c. k. Wiedeńskim wojskowym zakładzie weterynaryi

Na pokrycie kosztów pobytu i utrzymania w Wiedniu w czasie nauk trzyletniego kursu otrzyma kandydat stypendyum w rocznej kwocie 900 zł. począwszy od roku szkolnego 1874/5.

Stypendyum to jest ograniczone na przeciąg trzech lat, może być udzielonem tylko takiemu kandydatowi, który włada dobrze językiem polskim, uzyskał stopień i dyplom doktora medycyny na jednym z uniwersytetów monarchii austryackiej i zobowiąże się formalnym rewersem, po ukończeniu nauk weterynaryi i uzyskaniu świadectwa uzdolnienia — poświęcić się przynajmniej przez lat 10 wykładom nauki weterynaryi na uniwersytecie Krakowskim.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy się wykażą, że byli assystentami lub pełnili służbę w szpitalach, tudzież że poświęcali się nauce patologii i histologii.

Podając to do powszechnej wiadomości rozpisuje się niniejszem konkurs na powyższe stypendyum do 15. Lipca b. r.

Kandydaci ubiegający się o te stypendyum winni wnieść podania zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami i rewersem powyżej wskazanym — do wysokiego Ministerstwa oświecenia za pośrednictwem wydziału lekarskiego uniwersytetu lekarskiego.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 30 Maja 1874.

(2022 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 700. C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wyrokiem polubownym z dnia 26 Kwietnia 1871 na podstawie zapisu na Sąd polubowny z dnia 25. Kwietnia 1871 wydanego przez proszącego Leibę Alexandrowicza przeciw Aleksandrze z Micewskich Br. Jakubowskiej wywalczonej w stanie biernym wierzytelności tejże Alexandry Brnej Jakubowskiej w ilości 16.000 zł. a. w. ut. Instr. 1166 pag. 414 n. 11. on. intabulowanej sumy 3000 zł. a. w. wraz z 20% odsetkami od dnia 1 Kwietnia 1872 bieżącemi tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 8 zł. 76 ct. w. a. i 21 zł. 50 ct. a. w. przez tutejszy Sąd jednocze nie dozwolona publiczna przymusowa sprzedaż na dobrach Zuklin ut. dom. 238. pag 359. n. 102. i dom 238. pag. 360. n. 106 na rzecz Aleksandry z Micewskich Pr. Jakubowskiej intabulowanej z większej sumy 16.000 zł. a. w. pochodzącej wierzytelności 12 000 zł a. w. przy terminach: na dniu 13. Lipca 1874, na dniu 10. Sierpnia 1874 i na dniu 14. Września 1874 r. każdą razą o 9. godzinie przed południem w tutejszym c. k Sądzie obwodowym pod następującemi edyktem ogłoszonemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Za cenę wywołania sprzedać się mającej sumy stanowi w myśl dekretu nadwornego z dnia 27 Października 1797 L L. 385 jej nominalna kwota 12.000 zł. a.w

2. Suma ta będzie przy pierwszych dwóch terminach tylko za, lub powyżej jej nominalnej wartości sprzedaną, przy trzecim zaś terminie, może być nawet poniżej jej nominalnej wartości za jaką bądź cenę kupioną.

3. Każdy chęć kupienia mający złoży do rąk komissyi licytacyą kierującej jako wadium kwotę 1200 zł. a. w. w gotówce albo w listach zastawnych galicyjskich w wartości kursu w ostatnim numerze gazety Lwowskiej wyszczególnionego.

4 Po ukończeniu licytacyi wadium najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś zwrócone będzie.

5. Po prawomocności przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądowej winien nabywca całą cenę kupna, w którą się wadium złożone wliczy do depozytu sądowego w gotówce złożyć lub też przedłożyć oświadczenie wierzycieli na sprzedanej sumie intabulowanych, których pretensye w ofiarowanej cenie kupna zaspokojenie znachodzą, że na pozostawienie swych wierzytelności na dal przy hipotece zezwalają.

6. Po dopełnieniu warunku 5. otrzyma nabywca dekret własności i jako właściciel kupionej sumy na swój koszt zaintabulowanym zostanie, a równocześnie długi hipoteczne na tej sumie ciężąco wyjąwszy tych, które kupiciel na siebie do wypłaty przyjął wyextabulowane i na cenę kupna w depozycie złożoną przeniesione będą.

7. Gdyby najwięcej ofiarujący jednego z tych warunków niedopełnił, na ten czas traci złożone wadium na rzecz wierzytelności 3000 zł. a. w. z pn dla zaspokojenia której licytacya rozpisaną została, i na żądan e którejkolwiek strony interesowanej rozpisaną będzie na jego koszt relicytacya, na której ta suma za jaką kolwiekbądź cenę sprzedaną, a nabywca prócz tego za wszelki ubytek w cenie kupna odpowiedzialnym będzie.

8. Opłatę skarbową od przeniesienia własności sumy nabywca bez regresu z własnego poniesie.

Wyciąg hipoteczny po dniu 14. Stycznia 1874 uzupełniony, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w tutej. sądowem archiwium.

O czem zawiadamiają się strony tudzież wierzyciele hipoteczni do 14. Stycznia 1874 do tabuli krajowej weszli, do rąk własnych, a nareszcie wierzyciele, którzyby po 14. Stycznia 1874 do hipoteki wpisani zostali, lub którymby niniejsza uchwała z jakiejbądź przyczyny albo wcale nie, albo nie dość wcześnie przed terminami licytacyjnemi wręczoną być nie mogła przez kuratora pana adwokata Dr Rybickiego.

Rzeszów dnia 22. Maja 1874.

(2026 1—3) **Konkurs.**

L. 13.933. Posady ekspedyentów pocztowych przy nowo utworzyć się mających urzędach w Dziewinie

Gawłowie nowym i

Sierosławicach powiatu Bocheńskiego — za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płaca expedyentów pocztowych:

dotacya roczna po 150 zł.

ryczałt kancelaryjny po 40 zł. w. a. — a na posadę w Sierosławicach prócz tego ugodzić sie mający ryczałt roczny za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych między Sierosławicami a Bochnią przez Dziewin.

Ubiegający się mają wnieść swe podania do Dyrekcyi poczt we Lwowie w przeciągu czterech tygodni. W podaniach o posadę w Sierosławicach podać należy żądane wynagrodzenie w umiarkowanej kwocie za utrzymywanie jazd posłańczych między Sierosławicami a Bochnią.

Lwów dnia 12. Czerwca 1874.

(2034 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3785. W Szawnicy została otwartą z dniem 12 Czerwca 1874 c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

C. k. Dyrekcya telegrafów

Lwów dnia 13 Czerwca 1874.

(2025 1 3) **Edikt.**

Z. 2336. Das k. k. Bezirksgericht in Tyśmienitz bringt zur Kenntniß, daß zur Einbringung des durch Jan Kondzielewicz gegen Olexa Gerega ersiegten Betrages pr. 87 fl. und den Executionskosten pr. 5 fl. 12 kr, 3 fl 36 kr., 2 fl. 17 kr. und 6 fl. 36 kr. öst. W. und der gegenwärtigen Executionskosten pr. 3 fl. 14 kr. öst. W nach bereits durchgeführten zwei ersten Executionsgrade die executive Veräußerung der dem Olexa Gerega gehörigen sub Cons. Nr. 12 in Tyśmienitz auf der Słoboda liegende keinen Tabularkörper bildenden, laut Schätzungsprotokoll vom 18. Februar 1874 Z. 1325 auf 130 fl. öst. W. abgeschätzten Realität bewilligt, zu diesem Ende drei Termine, u. zw. auf den 30. Juni 1874, 15 Juli 1874 und 30. Juli 1874 mit dem Beisatze bestimmt, daß diese Realität an ersten zwei Terminen über oder um den Schätzungswerth, am dritten Termine hingegen auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden wird.

Das 10% Vadium beträgt 13 fl. öst. W. Die Licitations-Bedingniße können in den gewöhnlichen Amtsstunden in der h. g. Registratur eingesehen werden

Vom k k. Bezirksgerichte.

Tyśmienitz, am 12. Mai 1874.

(2014 2 - 3) **Obwieszczenie.**

L. 21.335. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w zaleszczyckim okręgu budowniczym na rok 1875, 1876 i 1877 odbędzie się w dniu 30. Czerwca 1874 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1875 wynosi 1060 pryzm, cena fiskalna 4206 zł. 10 ct

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct w a i w $5^0/_0$ wadium z wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12. w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów dnia 31. Maja 1874.

(2015 2 - 3) **Obwieszczenie.**

L 18.626. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w Stanisławowskim okręgu budowniczym na rok 1875, 1876 i 1877 odbędzie się w dniu 30. Czerwca b. r. licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1875 wynosi 460 pryzm zaś cena fiskalna 2176 zł. 80 ct.

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na który materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w Starostwie Stanisławowskiem, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct i w $5^0/_0$ wadium, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12. w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów d. 2 Czerwca 1874.

(2016 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23.453. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w złoczowskim okręgu budowniczym na rok 1875, 1876 i 1877 odbędzie się w dniu 1. Lipca 1874 w c. k. Starostwie w Złoczowie, licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1875 wynosi 3660 pryzm, suma fiskalna 22.309 zł. 65 ct.

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. w a i w $5^0/_0$ wadium, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12. w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów d. 2. Czerwca 1874.

(2017 2 - 3) **Odezwa.**

L.476. Niniejszem ogłasza się konkurs na dwie posady przy szkole ludowej czteroklasowej w Zakliczynie ad Dunajec z roczną płacą 300 zł. w. a.

Podania w potrzebne dokumenta zaopatrzone należy wnieść na ręce dotyczącej Rady szkolnej okręgowej, lub gdyby podawca jeszcze nie pełnił obowiązki na ręce dotyczącego c. k Starostwa najdalej do 10. Lipca 1874.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Bochnia 5. Czerwca 1874.

(2019 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1105. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Krzeszowicach i Wiśniczu opróżnioną została posada Sędziego powiatowego w VIII. klasie rangi z płacą 1400 zł w. a. rocznie i odpowiednim dodatkiem aktywalnym. W celu obsadzenia powyższych posad c. k. sędziów powiatowych a w razie nastąpić mogących przeniesień, w celu obsadzenia posad c. k. sędziów powiatowych przy innych sądach, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym.

Ubiegający się o wzmiankowane posady winni są wnieść swe podania w drodze przepisanej prawem do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie

Kraków dnia 9 Czerwca 1874.

**Ogłoszenie konkursu.**

L. 1105. Przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada sekretarza Rady w VIII. klasie dyet z płacą 1400 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 360 zł. w. a. rocznie.

W celu obsadzenia tej posady rozpisanym zostaje konkurs z terminem 14 dniowym przy nadmienieniu, że ubiegający się o takową winni są wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 9. Czerwca 1874.

**Ausschreibung**

von kostenfreien Militär-Zöglingsplätzen im Militär-Collegium zu St. Pölten und in der technischen Militär-Akademie zu Wien.

Mit Allerhöchster Ermächtigung Seiner k. und k. Apostolischen Majestät, werden auch für das nächste Schuljahr, Söhne von Civil-Staatsbeamten Allerhöchsten Ortes zur ausnahmsweisen Betheilung mit kostenfreien Militär-Zöglingsplätzen in dem Militär-Collegium zu St. Pölten und in der technischen Militär-Akademie in Wien beantragt werden, sofern dies ohne Beeinträchtigung von Söhnen der Offiziere oder Militärbeamten zulässig erscheint, und die Aspiranten den Aufnahms-Bedingnissen vollkommenen entsprechen.

Die Aspiranten für das Militär-Collegium müssen die vierte Classe eines Unter- oder eines Real-Gymnasiums absolvirt und darüber empfehlende Zeugnisse erworben haben.

Ferners müssen die Aspiranten der deutschen Sprache vollkommen mächtig sein und dürfen bis zum Beginn des nächsten Schuljahres das Lebensalter von höchstens $17\frac{6}{12}$ Jahren nicht überschritten haben.

Jeder Aspirant wird vor der definitiven Aufnahme in das Militär-Collegium, daselbst einer Vorprüfung aus den, in dem Unter-Gymnasium vorkommenden Gegenständen, mit Ausnahme der griechischen Sprache, unterzogen

Aus dem Militär-Collegium werden die Zöglinge nach befriedigendabsolvirtem zweijährigen Curse in die Neustädter- Militär-Akademie übersetzt, aus welcher dieselben nach einem vierjährigen Curse in das k. k. Heer als Offiziere übertreten, wenn sie den bestehenden Vorschriften nach, die Eignung sich hiezu erworben haben.

In der technischen Militär-Akademie besteht eine Artillerie- und eine Genie-Abtheilung mit je vier Jahrgängen.

Die Aspiranten für die eine oder für die andere dieser Abtheilungen müssen eine vollständige 6 oder 7 classige Realschule absolvirt, ebenfalls empfehlende Zeugnisse erworben haben, der deutschen Sprache vollkommen kundig sein, und dürfen das 19te Lebensjahr bis zum Beginne des nächsten Schuljahres nicht überschritten haben.

Die Aspiranten haben gleichfalls eine Aufnahmsprüfung in der Akademie selbst abzulegen, u z wird gefordert:

a) Deutsche Sprache. Jene Fertigkeit im mündlichen Gedanken-Austausche, um den deutschen Lehrvorträgen in der Akademie mit Verständniß folgen zu können, ferners einige Gewandtheit in schriftlicher Darstellung beschreibender und erzählender Aufsätze.

b) Französische Sprache. Einige Kenntnisse.

c) Mathematik. Kenntniß der Arithmetik und Algebra, einschließlich der Gleichungen zweiten Grades mit einer und zwei Unbekannten; der arithmetischen (höheren Ranges) und geometrischen Reihen, der Combinationslehre, dann der Planimetrie, Sterometrie, ebenen und sphärischen Trigonometrie.

d) Darstellende Geometrie. Ueber die Gerade und Ebene, einschließlich der Ebenen-Schnitte mit Prismen und Pyramiden, dann der Durchdringungen dieser Körper.

e) Physik. Allgemeine und besondere Eigenschaften der Körper, Mechanik, Wellenlehre, Akustik, Optik, Wärme, Magnetismus und Elektricität mit elementar-mathematischer Begründung nach einem der Lehrbücher der Physik für Ober-Gymnasien oder Ober-Realschulen.

f) Chemie. Gesetze der chemischen Verbindungen, Atome, Molecule, Werthigkeit der Atome und Radicale, Aequivalenz, Grundzüge der chemischen Theorie über die Constitution der Kör-

(1890 2—3) **Konkurs**

na bezpłatne miejsca elewów wojskowych w kollegium wojskowem w St. Pölten i w technicznej akademii wojskowej w Wiedniu.

W skutek najwyższego upoważnienia Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, także i w najbliższym roku szkolnym przedstawieni będą synowie cywilnych urzędników państwowych Najjaśniejszemu Panu jako wyjątkowi kandydaci na bezpłatne miejsca elewów wojskowych w kollegium wojskowem w St. Pölten i w technicznej akademii wojskowej w Wiedniu, o ile to stać się może bez uszczerbku dla synów oficerów i urzędników wojskowych i jeżeli aspiranci zupełnie odpowiedzą warunkom przyjęcia.

Aspiranci na miejsca w kollegium wojskowem powinni ukończyć czwartą klasę niższego albo realnego gimnazyum i wykazać to korzystnemi świadectwami.

Dalej muszą aspiranci zupełnie dobrze władać niemieckim językiem i wykazać, że do chwili rozpoczęcia najbliższego roku szkolnego nie przekroczyli $16\frac{1}{2}$ roku życia.

Przed stanowczem przyjęciem do kollegium wojskowego każdy aspirant musi złożyć egzamin wstępny z przedmiotów wykładanych w niższem gimnazyum z wyjątkiem greckiego języka.

Po odbytym w sposób zadowalniający dwuletnim kursie, elewowie przeniesieni będą z wojskowego kollegium do akademii wojskowej w Neustadt, z kąd po trzechletnim kursie przejdą do c k. wojska jako oficerowie, jeżeli nabyli potrzebne do tego uzdolnienie stosownie do obowiązujących przepisów,

W technicznej akademii wojskowej istnieją oddziały artyleryi i inżynieryi, z których każdy obejmuje cztery kursa roczne.

Aspiranci na miejsce w jednym albo drugim z tych oddziałów muszą wykazać korzystnemi świadectwami, że ukończyli zupełną (sześciu albo siedmiu klasową) szkołę realną, dalej muszą posiadać zupełną znajomość niemieckiego języka, wreszcie nie mogą do chwili rozpoczęcia najbliższego roku szkolnego przekroczyć 19 roku życia.

Aspiranci na te miejsca muszą także złożyć egzamin wstępny w akademii. Co do tego egzaminu wymagania są następujące.

a) Język niemiecki. Wymaganą jest najpierw taka biegłość w ustnej wymianie myśli, ażeby aspiranci zrozumieć mogli niemieckie wykłady naukowe w akademii a dalej pewna wprawa w pisemnem opracowaniu zadań opisowych albo powieściowych.

b) Język francuski. Aspiranci powinni znać cokolwiek ten język.

c) Matematyka. Wymaganą jest znajomość: arytmetyki i algebry włącznie z zrównaniami drugiego stopnia o jednej albo dwóch nieznanych, arytmetycznych (wyższego stopnia) i geometrycznych rządków, nauki o kombinacyi, planimetryi, stereometryi przestrzennej i sferycznej trygonometryi.

d) Wykreślna geometrya. Wymaganą jest znajomość nauki o liniach prostych i płaszczyznach, włącznie z przecięciem pryzm i piramid płaszczyznami i wzajemnem przenikaniem się tych ciał.

e) Fizyka. Ogólne i szczególne znamiona ciał, mechanika, nauka o falowaniu akustyka, optyka, nauka o cieple, o magnetyzmie i elektryczności według elementarno-matematycznego uzasadnienia z zastosowaniem się do jednego z podręczników o fizyce dla wyższych gimnazyow albo wyższych szkół realnych.

f) Chemia. Prawidła o chemicznych połączeniach, atomach, molekułach, ważkości atomów i radicaliów, o ekwiwalencyi zasadnicze prawidła chemicznej teoryi ustroju

**КОНКУРСЪ**

на безплатнѣ мѣстцѧ длѧ войсковыхъ елевôвъ въ коллегїумъ войсковôмъ въ м. Ст. Пелтенъ и въ технѣчной войсковои академїи въ Вѣдни.

Въ наслѣдокъ Всевысочайшого Его цѣс. и корол. Апостольского Величества будутъ также и во слѣдующôмъ школьнôмъ роцѣ представленѣ Его Величеству сыны цивильныхъ статскихъ урядниковъ до поданѧ имъ вымочно безплатныхъ мѣстцъ войсковыхъ елевôвъ въ коллегїумъ войсковôмъ въ Ст. Пелтенъ и въ технѣчной войсковой академїи въ Вѣдни, о скôлько то наступити може безъ оскорбы длѧ сынôвъ офицерôвъ и войсковыхъ урядниковъ и если убѣгаючѣ сѧ цѣлкомъ ôтповѣдатъ карункамъ принятїѧ.

Убѣгаючѣ сѧ о мѣстцѧ въ войсковôмъ коллегїумъ мусятъ скôнчити четверту класу низшои или реальнои гимназїи и выказати сѧ лучшими свѣдоцтвами.

Дальше мусятъ убѣгаючѣ сѧ знати цѣлкомъ добре нѣмецкїй ꙗзыкъ и выказати що до часу розпочатѧ найблизшого школьного року не переступили $16\frac{1}{2}$ рôкъ житѧ.

Передъ дѣйствительнымъ принятїемъ до войскового коллегїумъ убѣгаючѣ сѧ мусятъ зложити также вступный испытъ зъ предметôвъ преподаваныхъ въ низшой гимназїи зъ выемкою грецкого ꙗзыка.

По удоволѣнѧючи скôнченôмъ двулѣтнôмъ курсѣ ученики переходѧтъ зъ войскового коллегїумъ до войсковой академїи въ Нейстадтъ, зъ ôтки по трехлѣтнôмъ курсѣ вступаютъ до ц. к. войска ꙗко офицеры, если набули потрѣбне до того уздôбненье ôтповѣдно обовѧзуючимъ приписамъ.

Въ технѣчной войсковой академїи суть ôтдѣлы артилерїи и инжинерїи, зъ котрыхъ кождый обôймае четыри рочнѣ курса.

Убѣгаючѣ сѧ о мѣстце въ однôмъ або другôмъ зъ тыхъ ôтдѣлôвъ мусятъ доказати лучшими свѣдоцтвами, що скôнчили цѣлу (шести- або семокласову) реальну школу, зверхъ того мусятъ знати цѣлкомъ добре нѣмецкїй ꙗзыкъ, въ кôнци же могутъ передъ розпочатїемъ найблизшого школьного року переступити 19. рôкъ житѧ.

Убѣгаючѣ сѧ о тѣи мѣстцѧ мусятъ также зложити вступный испытъ въ академїи. Що до того испыту треба сутъ слѣдуючѣ:

а) Нѣмецкїй ꙗзыкъ. Вымагана есть найперше така бѣглость въ устнôмъ выповѣданю мыслей, щобы убѣгаючѣ сѧ могъ зрозумѣти науковѣ выклады въ академїи, а потомъ певна вправа въ писемныхъ выробленѧхъ описовыхъ и розповѣдаючихъ задачей.

в) Французскїй ꙗзыкъ. Убѣгаючѣ сѧ мусятъ мати гдеѧку вѣдомôсть того ꙗзыка.

в) Математика. Приписаною есть свѣдомôсть аритметики и алгебры вразъ зъ рôвнанѧми другого ступнѧ зъ однымъ или двома незвѣстными числами, аритметичныхъ (вызшого ступнѧ) и геометричныхъ прогресїй; науки о комбинацїѧхъ, плоскои и сферичнои тригонометрїи.

г) Описова геометрїѧ. Свѣдомôсть науки о простыхъ линїѧхъ и плоскинахъ, влучно зъ пересѣчею призмъ и пирамидъ рôвнинами и взаимными пересѣченѧми сихъ тѣлъ.

д) Физика. Загальнѣ и особеннѣ свойства тѣлъ, механика, наука о хвилюваню, акустика, оптика, наука о теплѣ, магнетизмѣ и електрицѣ ведлѧ елементарно-математичного основанѧ зо застосуванемъ сѧ до одного зъ учебныхъ книжокъ о физицѣ длѧ вызшихъ гимназїй або вызшихъ реальныхъ школъ.

е) Лучба. Правила о лучебныхъ звѧзкахъ, атомахъ, молекулахъ, важкости атомôвъ и радикалїй, о рôвностôйности, основнѣ правила лучебнои

per, Bedeutung der chemischen Symbole und Formeln, Vorkommen, Darstellung, Eigenschaften, und Anwendung der für das practische Leben wichtigen Elemente und Verbindungen der unorganischen und organischen Chemie.

g) Geographie. Gründliche Kenntniß der physikalischen und politischen Geographie von Europa, dann übersichtliche Darstellung der Orographie, Hydrographie und politischen Eintheilung der übrigen Welttheile.

h) Geschichte. Alterthum, Mittelalter und neuere Zeit bis einschließlich des Jahres 1849.

Diejenigen Aspiranten, welche der deutschen Sprache vollkommen mächtig sind und sich ein gutes Maturitäts-Zeugniß an einer Ober-Realschule erworben haben, sind von der Aufnahmsprüfung befreit.

Nach gut absolvirtem vierjährigen Curse treten die Zöglinge als Offiziere in die Artillerie- oder in die Genie-Waffe.

Für beide Anstalten müßen die Aspiranten auch die körperliche Eignung zur Aufnahme in die Militär-Erziehung besitzen. Bewerber, welche ihre Studien mit Vorzug zurückgelegt haben, dann solche Aspiranten, bei denen die gestellten Bedingungen überhaupt erfüllt sind, deren Väter aber früher im Militär mit Auszeichnung oder zur Zufriedenheit gedient haben, werden für die fragliche Aufnahme besonders berücksichtig.

Die Gesuche sind an das Reichs-Kriegsministerium zu richten und haben daselbst längstens bis 16ten Juli d. J. einzulangen.

In denselben ist die Anstalt zu bezeichnen, wohin die Aufnahme des Aspiranten angestrebt wird. Bei den Bewerbern für die technische Akademie, kommt überdies die Abtheilung (Artillerie- oder Genie) anzugeben wobei jedoch bemerkt wird, daß in jeder Abtheilung der Zöglingsstand normirt ist, und die Bitten nur innerhalb der Grenzen desselben erfüllt werden können.

Bewerber, welche die Eintheilung ausschließlich nur in eine der genannten Abtheilungen anstreben, haben dies in ihren Gesuchen ausdrücklich zu erwähnen, weil denselben dann nur nach Möglichkeit Rechnung getragen werden kann.

Als Beilagen kommen jedem Gesuche beizuschließen;

I. bezüglich der Aspiranten.

a) Der Geburtsschein.

b) Das Impfungszeugniß, oder statt desselben die ärztliche Bestätigung über die vollzogene Impfung.

c) Das von einem graduirten Militärarzte ausgestellte ärztliche Zeugniß über die körperliche Eignung zur Aufnahme in die Militär-Erziehung

In diesem Zengniße ist auch das Körpermaß anzugeben.

d) Die Schulzeugniße aus den absolvirten Gymnasial- beziehungsweise Realclassen, einschließlich des Zeugnißes für das diesjährige erste Semester.

Das letztbezeichnete Zeugniß muß jedenfalls beigebracht werden.

II. Bezüglich der Bittsteller, respective der Väter der Aspiranten:

a) die behördliche Nachweisung der Militär- und sonstigen Staatsdienstleistung, so wie der etwaigen besonderen Verdienste.

b) die behördliche Bestätigung der Familien- und Vermögens-Verhältnisse der Bewerber.

Gleichzeitig wird auch bekannt gegeben, daß bei jenen Aspiranten, für welche die Aufnahme als Zahlzöglinge u. s. w. in die Militär-Akademie zu Wiener-Neustadt angestrebt wird, die Eintheilung dahin, unter Aufrechthaltung der bereits erwähnten, allgemein giltigen Modalitäten, von der Aufnahmsprüfung über die Gegenstände der absolvirten sechsten Classe des Ober-Gymnasiums, in der Mathematik aber einschließlich der Gleichungen des zweiten Grades und der Progressionen abhängig, überdies noch einige Kenntniß der französischen Sprache erwünscht ist.

Wien, im Mai 1874.

Vom k. k. Reichs-Kriegsministerium.

Kuhn

ciał, znaczenie chemicznych symbolów i formuł; objawianie się, przedstawienie, znamiona i zastosowanie ważnych dla praktycznego życia pierwiastków i połączeń nieorganicznej i organicznej chemii.

g) Geografia. Gruntowna znajomość fizykalnej i politycznej geografii Europy, dalej poglądowe przedstawienie orografii, hydrografii i politycznego podziału innych części świata.

h) Historya. Dzieje wieków starożytnych średnich i nowszych czasów aż do r. 1849 włącznie.

Od egzaminu wstępnego uwolnieni są ci aspiranci, którzy zupełnie dobrze władają niemieckim językiem i uzyskali dobre świadectwo dojrzałości w wyższej szkole realnej.

Po ukończonym pomyślnie czteroletnim kursie elewowie wstępują jako oficerowie do artyleryi albo do oddziału inżynieryi.

Aspiranci na miejsca w jednym z obu zakładów muszą posiadać także i fizyczne uzdolnienie do wojskowego wychowania.

Szczególnie uwzględnieni będą przy obsadzeniu kandydaci, którzy ukończyli studya z znakomitym postępem, dalej aspiranci, którzy w ogóle uczynili zadość postawionym warunkom a których ojcowie służyli dawniej w wojsku z odszczególnieniem albo w sposób zadowalniający.

Podania wnosić należy do państwowego ministerstwa wojny, dokąd wpłynąć mają najdalej do 15 lipca b. r.

W podaniu ma być wskazany zakład do którego aspirant pragnie być przyjętym. Kandydaci na miejsca w technicznej akademii powinni nadto wskazać oddział (artylerya albo inżynierya), przyczem jednakże zauważa się, że w każdym oddziale etat elewów jest unormowany i prośby tylko w granicach tego etatu mogą być uwzględnione

Kandydaci, którzy pragną być przydzielonymi wyłącznie tylko do jednego albo drugiego oddziału, okoliczność tę podnieść muszą wyraźnie w swojem podaniu, gdyż takowe w tym razie może być uwzględnionem tylko w miarę możności.

Do każdego podania dodane być mają następujące załączniki.

I co do aspirantów:

a) metryka chrztu;

b) świadectwo szczepienia ospy albo zamiast tego lekarskie potwierdzenie dokonanego szczepienia.

c) Wystawione przez lekarza wojskowego ze stopniem doktorskim świadectwo lekarskie o fizycznem uzdolnieniu do wychowania wojskowego.

W tem świadectwie ma być także wskazaną miara ciała.

d) Świadectwo szkolne z ukończonych klas gimnazyalnych a względnie realnych wraz świadectwem z tegorocznego pierwszego półrocza.

To ostatnie świadectwo musi w każdym razie być dołączone

II. Co do patentów, względnie co do ojców aspirantów

a) wystawione przez władzę świadectwo o ich wojskowej albo inszej państwowej służbie tudzież w danym razie o położonych szczególnych zasługach.

b) wystawione przez władzę świadectwo o rodzinnych i majątkowych stosunkach kompetentów.

Równocześnie podaje się do wiadomości że co do aspirantów, którzy przyjętemi być pragną na płatne miejsca elewów i. t. d do wojskowej akademii w Wiener Neustadt, umieszczenie zawisło po dopełnieniu już wymienionych, ogólnie obowiązujących warunków, od egzaminu wstępnego z przedmiotów ukończonej szóstej klasy wyższego gimnazyum, co do matematyki zaś włącznie z zrównaniami drugiego stopnia i progresyami. Nadto pożądanem jest ażeby kandydat znał cokolwiek język francuski.

Wiedeń w Maju 1874.

Z c. k. państwowego ministerstwa wojny.

B. Kuhn.

теоріи о составѣ тѣлъ, значенье лучебныхъ познаковъ и образцôвъ, появленя сѧ, представленье, свойства и употребленье важныхъ длѧ практичного житѧ перкотипъ и звѧзкôвъ органичнои и неорганичнои лучби.

Землепись. Основна свѣдомôсть физикальнои и политичнои землеписи Европы, потôмъ перегладнї описы орографіи, гидрографіи и политичного подѣлу иныхъ частей свѣта.

Історіѧ. Подѣи древныхъ, середныхъ вѣкôвъ и новшихъ часôвъ ажъ до 1849. р. влучно.

Отъ вступного испыту увольненї суть убѣгателѣ, котрї цѣлкомъ добре знаютъ нѣмецкій языкъ и получили добре свѣдоцтво досиѣлости въ вызшой реальной школѣ.

По скôнченю зъ добрымъ успѣхомъ четыролѣтного курсу ученики вступаютъ яко офицеры до артилеріи або до ôтдѣлу инжиньеріи.

Убѣгаючї сѧ о мѣстцѧ въ однôмъ зъ обохъ закладôвъ мусѧтъ также посѣдати и физичну здôбнôсть до принѧтіѧ за войскового ученика.

Передовсѣмъ увзглѧдненї будутъ при наданю повызшихъ мѣстцъ убѣгателѣ, котрї скôнчили науку зъ ôтличіемъ, а дальше тотї убѣгателѣ, котри вообще доповнили поставленыхъ варунковъ а котрыхъ отцѣ служили давнѣйше въ войску зъ отличіемъ або въ способъ удовольнѧючїй.

Просьбы подавати належитъ до державного Министерства войны, где маютъ дôйти найдальше до 16. Липцѧ с. р.

Въ просьбѣ мае бути означеный закладъ, до котрого убѣгатель хоче бути принѧтымъ. Кандидаты на мѣстцѧ въ технічной академіи маютъ зверхъ того вказати отдѣлъ (артилеріи або инжиньеріи); примѣчае сѧ при семъ однакожъ, що въ каждôмъ отдѣлѣ число учениковъ есть устален е и просьбы тôлько безъ перекроченѧ того числа могутъ бути увзглѧдненї.

До каждои просьбы долученї бути маютъ слѣдуючї прилоги:

I. що до аспирантôвъ.

а) метрика хрещенѧ;

в) свѣдоцтво щепленои оспы або намѣсть того лѣкарске посвѣдченье доконаного щепленѧ;

в) выдане черезъ войскового лѣкарѧ зъ степенемъ докторскимъ лѣкарске свѣдоцтво о физичной здôбности до войскового воспитанѧ.

Въ тôмъ свѣдоцтвѣ мае бути также означеною мѣра тѣла.

г) Школьнї свѣдоцтва зо скôнченыхъ гимназіальныхъ класъ а взглѧдно реальныхъ вразъ зо свѣдоцтвомъ зъ тогорочного першого пôлрочѧ.

Се послѣдне свѣдоцтво мусить въ каждôмъ разѣ бути долучене.

II. що до просителѣвъ, взглѧдно що до родичей аспирантôвъ.

а) урѧдовый доказъ ихъ войсковои или иннои статскои службы якоже и въ данôмъ разѣ положеныхъ особливыхъ заслугъ;

в) урѧдове свѣдоцтво о родинныхъ и маетковыхъ стосункахъ убѣгателѧ.

Рôвночасно подае сѧ до вѣдомости, же що до аспирантôвъ, котрї жадаютъ бути принѧтыми на платнї мѣстцѧ учениковъ и т. д. до войсковои академіи въ Вѣнеръ-Нейстадтъ, умѣщенье зависиме есть кромъ доповненѧ вызше сказаныхъ, вообще обовѧзуючихъ варунковъ, ôтъ вступного испыту зъ предметôвъ скôнченои шестои класы вызшои гимназіи, тожъ и зъ математики вразъ зъ рôвнанѧми другого ступнѧ и прогресіѧми. Зверхъ того пожадана есть гдекакá вѣдомôсть французского языка.

Вѣдень, въ Маю 1874.

Зъ ц. к. державного Министерства войны.

В. Кунъ.

(1811 3-3) **E d y k t.**

L. 5184. C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem niewiadomych z imienia i nazwiska mieszkańców końcowego przedmieścia Halickiego w Stanisławowie i ich następców mojżeszowego wyznania, że przeciw nim Mojżesz Kuzwiner na dniu 28. Kwietnia 1874 do l. 5184 pozew o uznanie za nieważny, kontraktu darowizny z daty Stanisławów 27. Października 1872 i zwrócenie posiadania przedmiotów im darowanych wytoczył, i takowy do postępowania ustnego na dzień 14. Lipca 1874 zadekretowany został.

Gdy imiona i nazwiska pozwanych wiadomemi nie są, przeto celem ich zastępowania, ustanowił tutejszy c. k. Sąd obwodowy kuratorem adwokata Dr. Wurzta ze zastępstwem adwokata Dr. Bardacha, któremu pozew doręczony został

Wzywa się przeto tych pozwanych, ażeby na wyznaczonym terminie bądź osobiście stanęli, bądź też potrzebną informacyę ustanowionemu kuratorowi udzielili, albo innego zastępcę sobie wybrali i tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie narażą się na złe skutki z niewykonania tego wyniknąć mogące.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 9. Maja 1874.

(1896 3—3) **E d y k t.**

L. 7180. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie czyni wiadomo, że w dniu 15. Czerwca 1869 zmarł w Łańcucie Jan Nep. Deszkiewicz recte Kundzisz i że pozostawił pisemny testament, w którym także swego brata Tadeusza Kundzisza, zamieszkałego niegdyś w Anhalt Ketten Tauryckiej gubernii w Rossyi, a w razie śmierci tegoż, jego potomków spadkobiercami w ⅔ częściach ustanowił. Sąd nieznając teraźniejszego miejsca pobytu tegoż Tadeusza Kundisza, ani nie mając o jego życiu wiadomości, wzywa tegoż Tadeusza Kundisza, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosił się w tutejszym Sądzie i deklaracyę całego spadku podał, w przeciwnym bowiem razie będzie pertraktowany z spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem p. Alexandrem Tarłowskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut dnia 30. Listopada 1873.

(1810 3—3) **E d y k t.**

L. 2258. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Choroszczakowską o wytoczonym przeciwko niej pozwie z dnia 9. Maja 1874 l. 2258 przez Franciszka i Józefę małżonków Würthów, Józefa Sobolewskiego imieniem własnem tudzież imieniem małoletnich dzieci, Antoninę i Franciszka Sobolewskich, i Maryę Karolinę 2ga im. Warzycką, o wykreślenie sumy 1000 zł. m. k. z pn. ze stanu biernego realności w Nowym Sączu pod Nr. 322 położonej, z tem nadmienieniem, iż dla niej jako z życia i miejsca pobytu niewiadomej na żądanie powodów ustanowionym został kuratorem adwokat Dr. Berson z zastępstwem adwokata Dr. Zielińskiego w Nowym Sączu, wzywając ją zarazem, by c. k. Sądowi tutejszemu miejsce teraźniejszego swego pobytu bezzwłocznie oznajmiła, lub też wskazała pełnomocnika, któremu uchwały w sprawie rzeczonej dla niej wystosować się mające doręczone być mają.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz dnia 16. Maja 1874.

(1930 3—3) **E d y k t.**

L. 2.325. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie należnej c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu sumy 294 zł. w. a. wraz z odsetkami po 12% od 18. Października 1870 tudzież dalszym procentem zwłoki po 3% od kwoty w należnym czasie niezapłaconej z kosztami sądowemi 8 złot. 38 centów oraz kosztami obe nego podania w kwocie 4 złr. 17 ct. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Ignacego i Elżbiety Wejmerów własnej pod L 27 w Rosenburgu położonej przeprowadzoną zostanie w kancelaryi t. s. w dniach 3. Lipca 1874, — 7go Sierpnia 1874 i 11. Września 1874 każdą razą o godzinie 10. rano pod warunkami: Cenę wywołania ustanawia się na 600 zł. a. w. a każdy chęć kupienia mający wadyum 10% w gotówce lub papierach publicznych złożyć ma. Połowa ceny kupna ma być po skończonej licytacyi złożoną, — a druga połowa po prawomocności aktu licytacyjnego. Resztę warunków wolno w t. sąd. Registraturze przejrzeć O tej licytacyi zawiadamia się Dyrekcyę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, egzekutów Ignacego Wejmer w Rosenburgu i leżącą massę po Elżbiecie Wejmer przez kuratora adw. Schuberta.

Wszystkich innych wierzycieli którzyby po dzień 5. Stycznia 1874 do księgi grun-

*

towej w mowie będącej realności weszli, lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny u chwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora p. adw. Schuberta i przez ogłoszenie w dzienniku rządowym.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 26. Marca 1874.

(1931 3—3) **Edykt.**

L. 2.326. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej ces. kr. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Turczyńskiemu o 300 zł. a względnie 294 zł a w. z pn. w dniach 3. Lipca 1874, — 7. Sierpnia 1874 i 1'go Września 1874 każdą razą o godz. 10. rano w kancelaryi tutejszego sądu przeprowadzoną zostanie publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod L. 26 w Hujsku położonej w księdze gruntowej gminy Hujsko Tom. I. pag. 51 wpisanej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania oznacza się na 700 zł. w. a.
2. Jako zakład ma być 10% w gotówce lub papierach publicznych do rąk komissyi licytacyjnej złożonem, który to zakład kupicielowi w cenę kupna wliczonym, innym zaś licytantom zaraz zwróconym zostanie.
3. Nabywca obowiązanym jest połowę ceny kupna po ukończonej licytacyi złożyć, drugą zaś po prawomocności aktu licytacyjnego. Reszta warunków zaś może być w tusądowej registraturze przejrzaną.

O czem obie strony tudzież tych wierzycieli, którzyby po 6tym Styczniu 1874 do księgi gruntowej weszli lub którymby uchwała niniejsza z jakiejkolwiek przyczyny nie została doręczoną, na ręce kuratora adwokata Schuberta się zawiadamia.

C. k Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 26. Marca 1874.

(1806 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10.263. Z dniem 1. Czerwca b r. zaprowadza się urząd pocztowy w Gromniku, obwodzie Tarnowskim, który się pocztą listową i wartościową zatrudniać będzie i swoje połączenie za pomocą dziennych jazd karyołkowych Tarnow-Grybów i jazd posłańczych Gorlice-Zakliczyn otrzyma

Począwszy od wymienionego czasu będą rzeczone jazdy w następującym porządku obiegać:

I. Jazdy karyołkowe Tarnow-Grybow.

dziennie:

Z Tarnowa o 2 g 40 m. po południu
w Tuchowie o 4 g. 40 m. „
z Tuchowa o 4 g. 50 m. „
w Gromniku o 6 g. — m. „
z Gromnika o 6 g. 10 m. „
w Ciężkowicach o 6 g 50 m. „
z Ciężkowic o 7 g. — m. wieczór
w Bobowej o 8 g. 25 m. „
z Bobowej o 8 g. 35 m. „
w Grybowie o 10 g. 10 m „

Odchodzi z Tarnowa po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

dziennie:

z Grybowa o 2 g. 40 m. po południu
w Bobowej o 4 g. 15 m. „
z Bobowej o 4 g 25 m. „
w Ciężkowicach o 5 g. 50 m. „
z Ciężkowic o 6 g. — m. „
w Gromniku o 6 g. 40 m. „
z Gromnika o 6 g. 50 m. „
w Tuchowie o 8 g. — m. wieczór
z Tuchowa o 8 g. 10 m. „
w Tarnowie o 10 g. 10 m. „

Wpływa w Tarnowie do pociągów Nr. 7. z Krakowa i Nr. 8 ze Lwowa.

II. Dzienne jazdy posłańcze Gorlice-Zakliczyn.

Z Gorlic o IV g 10 m. rano
w Ciężkowicach o VII g. 30 m. rano
z Ciężkowic o VII g. 40 m. rano
w Gromniku o IX g. — m. przed połud.
z Gromnika o IX g. 5 m. przed połud.
w Zakliczynie o IX g. 45 m. przed połud.

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej z Jasła, w razie spóźnienia nie czeka jednak na takową.

Wpływa do pierwszej jazdy posłańczej w Wojniczu.

Z Zakliczyna o VIII g. przed południ.
w Gromniku o VIII g 45 m. przed połudn.
z Gromnika o VIII g 50 m. „
w Ciężkowicach o X g. 15 m. „
z Ciężkowic o X g. 25 m. „
w Gorlicach o 1 g 45 m po południu.

Odchodzi po przybyciu pierwszej jazdy połańczej z Wojnicza.

Wpływa do poczty osobowej do Jasła.

Oddalenie między Tuchowem a Gromnikiem wynosi $^{15}/_{10}$ mili, między Gromnikiem a Ciężkowicami $^{9}/_{10}$ mili a między Gromnikiem i Zakliczynem $^{16}/_{10}$ mili.

Na czas ekspedyowania w Gromniku wyznacza się przy jazdach karyołkowych 10 minut, a przy jazdach posłańczych 5 m., przy innych urzędach pocztowych pozostaje czas ekspedyowania niezmienionym.

Obręb doręczania urzędu pocztowego w Gromniku ogranicza się tymczasowo na siedzibę tegoż.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 11. Maja 1874.

**Kundmachung.**

Nr. 10.263. Mit 1. Juni l. J. wird in Gromnik. Tarnower Bezirkes ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste befassen und seine Verbindung mittelst der täglichen Cariol-Fahrten Tarnow-Grybow und der Bothenfahrten Gorlice Zakliczyn erhalten wird.

Von diesem Zeitpunkte an haben die besagten Fahrten in nachstehender Ordnung zu verkehren:

I. Cariolfahrten Tarnow-Grybów.

Täglich:

Von Tarnow um 2 Uhr 40 M. NMtg.
in Tuchow um 4 U. 40 M. „
von Tuchów um 4 U. 50 M. „
in Gromnik um 6 U. — M. „
von Gromnik um 6 U. 10 M. „
in Ciężkowice um 6 U. 50 M. „
von Ciężkowice um 7 U. — M. Abends
in Bobowa um 8 U 25 M. „
von Bobowa um 8 U. 36 M. „
in Grybow um 10 U. 10 M. „

Geht ab von Tarnow nach der Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

Täglich:

Von Grybow um 2 Uhr 40 M. NMtg.
in Bobowa um 4 U. 15 M. „
von Bobowa um 4 U. 25 M. „
in Ciężkowice um 5 U. 50 „
von Ciężkowice um 6 U. — M. „
in Gromnik um 6 U. 40 M. „
von Gromnik um 6 U. 50 M. „
in Tuchow um 8 U. — M. Abends
von Tuchow um 8 U. 10 M. „
in Tarnow um 10 U. 10 M. „

Insluirt in Tarnow zu den Zügen Nr. 7 aus Krakau und Nr. 8 aus Lemberg.

II. Tägliche Botenfahrten Gorlice-Zakliczyn.

Von Gorlice um IV Uhr 10 M. Früh
in Ciężkowice um VII U. 30 M. „
von Ciężkowice um VII U. 40 M. „
in Gromnik um IX U. — M. VMtg.
von Gromnik um IX U. 5 M. „
in Zakliczyn um IX U. 45 M. „

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Jasło, in Verspätungs-Fällen ist auf dieselbe nicht zuzuwarten.

Insluirt zur ersten Botenfahrt nach Wojnicz.

Von Zakliczyn um VIII Uhr — M. VMtg.
in Gromnik um VIII U. 45 M. „
von Gromnik um VIII U. 50 M. „
in Ciężkowice um X U. 15 M. „
von Ciężkowice um X Uhr 25 M. „
in Gorlice um 1 U. 45 M NMtg „

Geht ab nach Ankunft der ersten Botenfahrt aus Wojnicz.

Insluirt zu der Personenpost nach Jasło.

Die Entfernung zwischen Tuchow und Gromnik beträgt $^{15}/_{10}$ Meilen, zwischen Gromnik und Ciężkowice $^{9}/_{10}$ Meilen und zwischen Gromnik und Zakliczyn $^{16}/_{10}$ Meilen.

Die Expeditionszeit in Gromnik wird bei den Cariol-Fahrten auf 10 und bei den Botenfahrten auf 5 Minuten festgesetzt, die Expeditionszeiten bei den übrigen Postämtern bleiben ungeändert.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes Gromnik bleibt vorläufig auf den Standort beschränkt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird

Lemberg, am 11. Mai 1874.

(1886 3—3) **Edykt.**

L. 28.114/874. Lwowski c. k. Sąd krajowy jako handlowy z powodu prośby Józefa Selzera de pr. 14. b. m. l. 28.114 o wydanie przeciw Zygmuntowi Kępińskiemu naka zu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z pn. — ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem ad actum p. adwokata Dra Majewskiego z substytucyą p. adwokata Dra Przesmyckiego, — a doręczając wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi — niobecnego o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 15. Maja 1874

(2005 3—3) **Edykt.**

L 31.806. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Dyrekcyi pierwszej kasy oszczędności we Wiedniu z dnia 1. Czerwca 1874 L. 31.806 celem zaspokojenia wierzytelności tejże kasy przeciw Samuelowi Margoschesowi wywalczonej w ilości 5.196 zł. 15 ct. w. a. z odsetkami za czas do dnia 24. Listopada 1872 w ilości 204 zł. 80 ct. w. a. zaległemi i dalej po 5% od dnia 24. Listopada 1872 aż do dnia zapłaty kapitału bieżącemi tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 65 zł. 47 ct. i 48 zł. 78 ct. a. w., 50 zł. 57 ct. w. a. i 47 zł. 82 ct. w. a. poprzód, obecnie zaś w ilości 49 zł. 81 ct w. a. przyznanemi, po potrąceniu ilości 900 zł. dnia 20. Października 1873 zapłaconej, rozpisuje ponownie przymusową licytacyę realności pod l $473^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, Samuela Margoschesa własnej, w jednym terminie, na którym ta realność także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, i do przedsięwzięcia licytacyi, która się w tutejszym c. k. Sądzie odbędzie, wyznacza się dzień sądowy na dzień 14. Lipca 1874 o 10. godz. przed południem.

Cena wywołania wynosi 18.549 zł 44 ct. w. a kon. jako wadium zaś złożoną ma być kwota 927 zł. 17 ct. w. a.

Akt szacunkowy i bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w tut. sądowej registraturze

O tej licytacyi zawiadamia się strony, wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, nakoniec tych wierzycieli, którzy by po dniu 30. Lipca 1873 do tabuli weszli, lub którymby z jakiejkolwiek bądź przyczyny uchwała, albo wcale nie, albo na czas doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie p. adw. Dr. Smiatowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Edwarda Hofmana ustanowionego.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6. Czerwca 1874

(2006 3—3) **Edykt.**

L. 27.859. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Towarzystwa galic. wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli we Lwowie z dnia 13. Maja 1874 do l. 27.859 przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym Janowi i Tekli Maxymowiczom tudzież nieznanych spadkobierców o ekstabulacyę praw Dom. 37 pag. 167 n. 63 on. z realności pod l. $1872/_{4}$ podanie to do ustnej rozprawy z terminem na dzień 7. Lipca 1874 o godz. 10. z rana zadekretował

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Janowi i Tekli Maxymowiczom do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Goreckiego z zastępstwem adw. Dr. Horwata ustanowionego kuratora.

Wzywamy zatem niniejszym edyktem pp. Jana i Teklę Maxymowiczów, tudzież nieznanych ich spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Z c k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. Maja 1874.

(2001 3—3) **Edikt.**

Nr. 1620. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß über Einschreiten der Eheleute Alexander und Theresia Mokrzycki die Relicitation der am 17. Februar 1873 exekutiv veräußerten und von Andreas Rakus um den Betrag von 1050 fl. ö. W. erstandenen, den Exekuten Franc und Thekla Sierek gehörig gewesenen Realität sub Nr. 127 sammt Grundstücken in Komrowice unter den mit h.g Edicte vom 18. Dezember 1872 Z. 8483 kundgemachten Lizitationsbedingnissen jedoch zu dem Ausrufspreise von 1050 fl. bei einer einzigen Tagfahrt und zwar am 30. Juni 1874 um 10 Uhr VM. auch unter dem Schätzwerthe auf Gefahr und Kosten des Andreas Rakus hiergerichts stattfinden wird.

Das von jedem Kauflustigen zu erlegende Vadium beträgt 10% des auf 1144 fl 30 kr. ermittelten Schätzwerthes.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, so wie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Biala den 5. Juni 1874

## Doniesienia prywatne.

(2035 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 9461. W marcu b. r. znaleziono dwie kartki zastawnicze na dwa listy zastawne galic. Towarzystwa Kredytowego ziemskiego opiewające, wystawione przez lwowski bank zastawniczy „Pii montis". które w tutejszym depozycie złożone zostały.

Wzywa się przeto nieznajomego właściciela aby się tutaj po odebranie tych kartek z odpowiedniemi dowodami w przeciągu 14 dni od dnia ogłoszenia zgłosił.

Od Magistratu król. stoł. miasta Lwów, dnia 10. Czerwca 1874.



Zdrukarni E. Winiarza we Lwowie.